

POGODA

Dziś będzie na ogół pochmurno i ciepło, przelotne deszcze. Temperatura najwyższa około 70 stopni. W nocy możliwe burze, temperatura do 53 stopni. Wiatry południowe.

We wtorek będzie pochmurno i ciepło, przelotne deszcze, temperatura około 70 stopni.

Możliwość opadów dziś w nocy 80 procent, we wtorek 50 procent.

Wschód: — 6:17. Zachód: — 5:21.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 253 Rok (Vol.) LXVI

CHICAGO, ILL. Poniedziałek, 28-go Października (Monday, October 28), 1974

KALENDARZYK

Dziś — poniedziałek, dnia 28 października — Święto Weterana, Szymona, Tadeusza.

Jutro — wtorek, dnia 29 października — Abrahama, Narceya, Euzebii.

Pojutrze — środa, dnia 30 października — Alfonsa, Edmunda.

Telephone Drukarnia 8-8700 20

PRZEPROWIADAJĄ WZROST BEZROBOCIA

Rokowania w Moskwie Były Trudne

Arabowie Zaczynają Wykupować Anglię

London (D.P.) — Dowodem rosnącej siły finansowej krajów arabskich jest pierwszy wypadek zainwestowania pieniędzy przez nabywcę w Anglii bogatej wiejskiej rezydencji, "Stateley Home". Chodzi o położoną w hrabstwie Somerset liczącą 1.340 akrów posiadłość Cricket St. Thomas z 60 akrowym parkiem oraz zwanym antykami dają się odczuwać obecność kapitałów arabskich. Pewna firma londyńska dostała polecenie od syndykatu za którym stoją szejkowie krajów Zatoki Perskiej zakupu i zorganizowania w Londynie galerii obrazów starych mistrzów.

Nixon Zły i Przygrybiony

Long Beach, Calif. (UPI) — Dr. John Lungren, osobisty lekarz b. prez. Nixona, zaprzeczył pogłoskom, że jego pacjent jest przygrybiony, zły i zgrzytliwy, ale najbliższy współpracownik Nixona, Ron Zeigler, podaje, że dłuższy pobyt w szpitalu działa przygrybiająco na jego szefa.

Zeigler podaje, że "Nixon zdaje sobie z tego sprawę, że jest poważnie chory i że dłuższy pobyt w szpitalu nadwyręży jeszcze bardziej jego stan majątkowy."

Nixon nie posiada ubezpieczenia chorobowego, jak pisał Zeigler, wobec czego musi pokrywać z własnej kieszeni wszystkie związane z jego chorobą wydatki. Nixon spędził jedenaście dni w szpitalu Long Beach, z którego został zwolniony w dn. 4go października, a do którego musiał powrócić przed kilku dniami, gdy egzaminacja lekarska wykazała dalsze tworzenie się skrzepów krwi w żyłach lewej nogi. Dr. Lungren poddał swego pacjenta intensywnym badaniom w tym tygodniu, dla ustalenia czy potrzeba będzie przeprowadzić operację dla usunięcia skrzepów krwi z nogi i dla pobudzenia lepszej cyrkulacji krwi.

Sobowtór Prezydenta

Thurmont, Md. (UPI) — Wśród agentów bezpieczeństwa strzegących prezydenta Forda, znajduje się sobowtór prezydenta, Richard E. Keiser, który jest tak ludzko podobny do Forda, że wywołuje to nieraz zamieszanie, ale równocześnie zapewnia większe bezpieczeństwo dla prezydenta.

Podobieństwo to spowodowało, że szef policyjny Warr Acres, Oklahoma, Nelson Beckett, zapewnił dziennikarzy że widział jak prezydent przesunął pistolet w kieszeni, podczas wizyty w tym miasteczku w ub. wtorek.

Biały dom po ogłoszeniu tej wiadomości, wydał oświadczenie że prezydent Ford nigdy nie nosi przy sobie pistoletu, a Beckett prawdopodobnie wziął Keisera za prezydenta.

Nawet dziennikarze przydzieleni do Białego Domu nie ra zmyli się, gdy widzą Forda i Keisera osobno, albo gdy ubrani są w tego samego koloru ubrania, odwróceniu do nich plecami.

Przedstawiciel Białego Domu podaje że łatwo rozpoznać jednego od drugiego — "gdyż Keiser rzadko uśmiecha się, ani też nie wymachują rękoma na powitanie tłumów".

Ale Kissinger Zachował Optymizm

Spotkanie Szczytowe Ford-Breżniew We Władywostoku

Moskwa (UPI) — Sekretarz Stanu Henry Kissinger, który spędził 65 godzin na rozmowach politycznych w Moskwie, powiedział że rokowania były trudne, niemniej jednak pozostały optymistyczną nadzieję, że postęp w dziedzinie ograniczenia zbrojeń nuklearnych będzie osiągnięty.

Dr Kissinger powiedział, że rokowania cechowała "obustronna serdeczność" i że "w zasadzie wyniki są zgodne z oczekiwaniami."

Przed przybyciem do Indii, które są następnym etapem podróży Sekretarza Stanu, stwierdził on, że "istnieją logiczne szanse" przeprowadzenia w 1975 roku rokowań w sprawie długofalowej kontroli zbrojeń strategicznych.

Ukoronowaniem moskiewskiej wizyty Kissingera było wydane równocześnie, w Washingtonie i w Moskwie, oświadczenie, że do szczytowego spotkania prezydenta Forda z Leonidem Breżniewem dojdzie w dniach 23-24 listopada w dalekowschodnim porcie sowieckim — Władywostoku.

Na uwagę zasługuje fakt, że w ostatnim dniu pobytu Kissingera w sowieckiej stolicy,

(Dokończenie na str. 6-cj)

Nakryto Szajkę Falszerzy Banknotów

Los Angeles, Calif. (UPI) — Agenci federalni skonfiskowali największy w historii Stanów Zjednoczonych zapas sfalszowanych banknotów, na sumę przeszło ośmiu milionów dolarów. Banknoty: \$5, \$10 i \$20, znalezione w ciężarówce — oraz w drukarni "Gus Printing Co. Hawaiian Gardens, w Los Angeles.

Aresztowano czterech przywódców szajki falszerzy banknotów, wśród których znajdował się Kenneth C. Wall, lat 48, właściciel drukarni, Leonard O. Salmon, lat 39, Robert J. Spratte, lat 33 i Sam J. Anders, lat 35. Płyty banknotów znalezione w rezydencji w Cerritos, Calif., skąd sfalszowane banknoty przewożono do drukarni dla pociecia ich.

Szef agentów federalnych Robert E. Powis, podaje że prowadzone od trzech tygodni śledztwo doprowadziło do wykrycia falszerzy i skonfiskowania banknotów. Powis twierdzi że falszerze nie zdawali puścić sfalszowanych banknotów w obieg, dzięki temu że zdołano ich w czas nakryć.

Generał Oskarża

Hong Kong (UPI) — Chiński generał Chen Hsi-lien, dowódca pekińskiego okręgu wojskowego, oskarżył Stany Zjednoczone o utrudnianie "pokojowego zjednoczenia" dwóch państw koreańskich.

Płynie Gaz z Syberii

Moskwa (UPI) — Dziś zaczął napływać do Moskwy gaz ziemny z tujmeńskiego regionu na Syberii. Liczący 1,800 mil rurociąg przechodzi przez 13 sowieckich republik i przekracza 23 rzeki, m. in. rozlewiny Ob i Wolga.

Gorączka Wzrasta CHILLS



BUESCHER '74
KING FEATURES

Zakładnicy w Rękach Terrorystów

Haga (UPI) — Cztery więźniowie — terrorysta palestyński Adnan Ahmad Nuri i trzy Algierczycy — Mohammed Koudache oraz dwaj rabusie holenderscy Daan Denie i Jan Brouwer — opanowali wczoraj w czasie mszy katolickiej kaplicę więźniów Scheveningen i zatrzymali w charakterze zakładników 22 osoby — dwóch strażników, księdza, organistę, dziewięciu członków chóru, który przybył z zewnątrz, więźniów, aby śpiewać w czasie nabożeństwa, oraz dziewięciu krewnych członków tego chóru.

Wczoraj terrorzyści nieoczekiwanie zwolnili pięćdziesiąt zakładników — kobietę, starszego mężczyznę i troje dzieci, ale zatrzymali pozostałych 17, wśród których są dwie kobiety i jedno dziecko.

Terrorzyści domagają się przeniesienia do opanowanej przez nich kaplicy, więźniara arabskiego 22-letniego Sami Husseina Tamimaha, który przebywa na leczeniu w szpitalu więziennym po 12-dniowej głodówce.

Nie wiadomo jakie są ostateczne cele terrorystów. Rzecznik holenderskiego ministerstwa sprawiedliwości prowadzi z nimi rokowania przy pomocy dwukierunkowych aparatów nadawczo-odbiorczych, ale rząd domaga się bezwzględnej wypuszczenia wszystkich kobiet i dzieci, zanim wysłucha żądań terrorystów.

Policia stwierdziła, że terrorzyści uzbrojeni są przynajmniej w dwa pistolety. Rozmawiają oni z władzami holenderskimi po arabsku, po angielsku i po holendersku.

Wczoraj, na ich żądanie policja dostarczyła do kaplicy żywność, napoje, papierosy, karty do gry, łóżka, materace i koce.

Obydaj Arabowie stwierdzili, że są członkami Narodowego Ruchu Młodzieżowego dążącego do wyzwolenia Palestyny, organizacji która wyłamała się z Palestyńskiej Organizacji Wyzwoleniejszej — PLO.

Szczytówka Arabska w Impasie

Rabat (UPI) — Spór Jordani i Palestyńskiej Organizacji Wyzwoleniejszej o prawo do wyłączności w reprezentowaniu uchodźców palestyńskich doprowadził do zupełnego impasu szczytowej konferencji przywódców arabskich, — odbywającą się już trzeci dzień w stolicy Maroka.

Dyplomaci są zdania, że marokański król Hassan, który przewodniczy konferencji, poprosi 21 przywódców arabskich o pozostanie poza czas zaplanowany, przedłużenie obrad i wspólne szukanie rozwiązań problemów kontrowersyjnych.

Jeżeli mimo wszystko nie dojdzie do porozumienia — oczekuje się, że nie zostaną powzięte żadne decyzje — w sprawie spornej i stosowana deklaracja zostanie odłożona na czas sposobniejszy.

"Szansę na osiągnięcie kompromisu są w rzeczywistości równe zeru. Jordanijski król Hussein z całej swej mocy toczy walkę, która jest najtrudniejszym startem dyplomatycznym w całej jego karierze" — powiedział rzecznik konferencji.

Hussein przybył do Rabatu w całkowitej niemal izolacji i osamotnieniu, ale w czasie obrad — pozyskał poparcie umiarkowanych przywódców arabskich. Władca Jordanii przekonał umiarkowanych, że udzielenie poparcia PLO spowoduje całkowitej jakiejkolwiek rokowania z Izraelem, który zapowiedział, że w żadnym wypadku nie zgodzi się na porozumienie z PLO.

"Nowa Lewica"

Budapeszt (UPI) — Reżym węgierski pozbawił wolności dwóch członków, tak zwanej "Nowej Lewicy" — socjologa Gyorgy Konrada i pisarza Ivana Szeleny — za namietanie i nieustanne krytykowanie polityki rządowej.

Kryzys Rządowy w Sajgonie

Sajgon (UPI) — Obóz prezydenta Nguyen Van Thieu i opozycja zbierają siły i gotują się do konfrontacji, która zadecyduje o przyszłości obecnego rządu.

W odpowiedzi na zapowiedź opozycji, że w ciągu dnia dzisiejszego zorganizowane będą masowe demonstracje, policja otoczyła kordonem całe śródmieście.

Ze swej strony obóz rządowy organizuje w całym kraju wiece, które kończą się deklaracjami poparcia dla reżymu Thieu.

Thieu wyszedł na przeciwko krytykom, zarzucając im jego rządowi korupcję, zapowiadając "oczyszczenie sił zbrojnych."

Do tej pory zapowiedź ta ograniczyła się do usunięcia 377 średniej rangi oficerów, ale nie dotknęła ani jednego z generałów.

Eaton Buduje Młyn w Jugosławii

Cleveland, Ohio (UPI) — Przemysłowiec clevelandzki, Cyrus Eaton, podał do wiadomości, że wspólnie z rządem Jugosławii przystąpi do budowy olbrzymiego młyna do mielenia soi, którego koszt budowy wynoszący będzie \$30 milionów. Eaton podaje dalej, że postara się doprowadzić Jugosławii w eksportowaniu fasoli soi na sumę stu milionów dolarów rocznie ze Stan. Zjed. Eaton twierdzi, że taki młyn mielenia soi, potrzebny jest Jugosławii dla zwiększenia hodowli bydła.

Ivan Bukovic, członek rządu jugosłowiańskiego, w mowie wygłoszonej na uniwersytecie Cleveland State, powiedział że Jugosławia w r. 1973 miała obroty w sumie \$11.3 bilionów w eksporcie i imporcie towarów, z tym, że bilans płatniczy w wymianie z zagranicą posiadał nadwyżkę w sumie \$230 milionów.

Sowiety Kupują Samoloty USA

Los Angeles, Calif. (UPI) — Dziennik "Los Angeles Times" powołując się na źródła handlowe podaje, że Sowiety wkrótce zamierzają zawrzeć umowę z firmą "Boeing Corp." na sprzedaż olbrzymich samolotów amerykańskich "747 Jumbo Jets" na sumę od \$125 do \$300 milionów. Samoloty te mają być rzekomo przeznaczone do lotów pasażerskich sowieckiej linii lotniczej Aeroflot.

Rosjanie — jak podaje dziennik — dążą do zapewnienia sobie jak najszybszej dostawy tych samolotów. Przedstawiciel firmy "Boeing" przyznał, że delegacja Rosjan znajduje się obecnie w Seattle, Wash., gdzie znajduje się także główna kwatera firmy "Boeing".

Kancierz NRF Poleciał Do Moskwy

Bonn (UPI) — Po wczorajszej porażce w wyborach lokalnych w Bawarii i w Hessji, które przynosiły zwycięstwo opozycji chrześcijańsko-demokratycznej, kancierz zachodniemiecki Helmut Schmidt polecił dziś do Moskwy, gdzie odbędzie pierwsze rozmowy polityczne z przywódcami sowieckimi od czasu objęcia kancerstwa w maju b.r.

W Bawarii, która jest tradycyjnie twierdzą chrześcijańskiej demokracji — opozycja zdobyła rekordową przewagę 61% głosów, w Hessji — socjaldemokraci po raz pierwszy od 28 lat nie odnieśli zwycięstwa. Niemniej jednak wybory prowincjonalne nie zaważą na układzie sił w Parlamencie federalnym. Wyniki ich świadczą jednak, że krzepnie opozycja wobec polityki ekonomicznej Schmidta i wobec jego dążeń do umocnienia demokracji z blokiem wschodnim.

Franz Josef Strauss, przywódca skrzydła chrześcijańskiej demokracji w Bawarii, powiedział wręcz, że wynik głosowania winien być interpretowany jako "odręczenie polityki rządu wobec bloku sowieckiego".

Kancierz Schmidt stwierdził przed odjazdem, że porażka wyborcza w Bawarii i w Hessji nie wpłynie na jego rokowania w Moskwie.

Oczekuje się, że na czoło zagadnień dyskusyjnych z krytykami wysunie się sprawa zachodnio-niemieckiej pomocy technologicznej przy eksploatacji sowieckich zasobów surowcowych.

O rozmiarach porażki socjal-demokratów świadczą też fakt, że w Monachium, drugim pod względem wielkości mieście NRF i stolicy Bawarii, opozycja zwyciężyła we wszystkich okręgach, podczas gdy w wyborach poprzednich wszystkie okręgi zdobyli socjal-demokraci.

Prez. Ford Uczci "Dzień Weterana"

Washington. (UPI) — Prez. Ford dzisiaj rano uda się na cmentarz narodowy Arlington — gdzie złoży wieńiec na grobie Nieznanego Żołnierza. Uroczystości uczczenia "Dnia Weterana" rozpoczną się o godzinie 11-tej rano na cmentarzu Arlington, z udziałem prezydenta.

Jutro prezydent uda się w turę kampanijną, przemawiając za kandydaturą republikanów na prezydenta.

Ivan Bukovic, członek rządu jugosłowiańskiego, w mowie wygłoszonej na uniwersytecie Cleveland State, powiedział że Jugosławia w r. 1973 miała obroty w sumie \$11.3 bilionów w eksporcie i imporcie towarów, z tym, że bilans płatniczy w wymianie z zagranicą posiadał nadwyżkę w sumie \$230 milionów.

Od 5.8 Do 6.5% Do Wiosny

Zapowiedź Przywrócenia Kontroli Cen i Płac

Washington (UPI) — Dwóch wysokiej rangi urzędników państwowych, z p r e p o w i a d a wzrost bezrobocia w następnych kilku miesiącach, na skutek coraz bardziej kulejącej gospodarki, przy wzrastającej inflacji.

Przewodniczący większości demokratycznej w Senacie, sen. Mike Mansfield, twierdzi że jest to jedynie kwestią czasu zanim kontrola cen i płac będzie przywrócona. Sekretarz skarbu William E. Simon, w niedzielę ostrzegł naród amerykański ażeby "nie ulegał histerii i nie obawiał się depresji ekonomicznej," gdyż w przeciwnym razie zawiadą środki konserwacyjne i będzie musiała być wprowadzona kontrola w rozdziale nafty.

Wzrost Bezrobocia

Alan Greenspan, przewodniczący Rady Doradców Ekonomicznych, wraz z Simonem przewidywa wzrost bezrobocia od 5.8 do 6.5 procent do wiosny

(Dokończenie na str. 6-cj)

Kongr. Mills Pod Obstrzałem

Little Rock, Ark. (UPI) — Juddy Petty, republikańska kontrkandydka wpływowego przewodniczącego Komitetu Finansów Izby Niższej Kongresu, kong. Wilbur D. Mills (D-Ark.), zażądała od Federalnego Biura Podatkowego przeprowadzenia śledztwa finansów kong. Millsa.

Juddy Petty nie wykorzystała dotychczas w kampanii skandalu w jakim znalazł się Mills gdy w dn. 7 października jego samochód został zatrzymany przez policję w Washingtonie za przekroczenie prawa szybkości jazdy. Policja stwierdziła, że Mills jak i inni pasażerowie samochodu, byli pijani. Przyjaciółka Millsa, Anabell Battistella, "striptzyerka" klubu nocnego miała podbite oczy, a Mills po drapaniu twarzy. Skandal ten wywołał wielki rozgłos w prasie krajowej.

Petty zażądała od Mills'a ażeby przedłożył wykaz swego stanu majątkowego, oraz wykazy podatkowe z ostatnich lat. "Przyjaciel Mills'a — jak powiada Petty — ujawnił, że Mills płacił jego żonie \$500 tygodniowo z własnych funduszy. Przy rocznej pensji kongresmana \$26,000 rocznie na pensję pracowniczkę z własnych funduszy... to trochę za dużo, no i naturalnie wydatkowanie sumy \$1,700 z własnej kieszeni na pokrycie kosztów wieczoru spędzonego z przyjaciółmi — to także za dużo na pensję kongresmana. Mills wydał \$1,700 w klubie nocnym podczas wieczoru spędzonego z Battistella i przyjaciółmi. Mąż Battistella powiedział dziennikarzom, że żona jego była zatrudniona jako sekretarka kongresmana.

Druga Elżbieta

London (UPI) — Aktor filmowy Richard Burton po rozwodzie z Elżbietą Taylor zamierza wstąpić w związek małżeński z drugą Elżbietą, — księżniczką jugosłowiańską, która jeszcze ciągle jest żoną b. posła brytyjskiego — Neil Balfoura, ale korzysta z separacji i przebywa z Burtonem w Szwajcarii.

Jeszcze w czasie ostatniej kampanii przedwyborczej — Elżbieta Balfour pracowała na rzecz swego męża, ale on w wyborach przegrał i prawdopodobnie nigdy już nie będzie kandydował.

Rezolucja Uchwalona Na 44 Zjeździe I Okręgu SWAP

REZOLUCJA 44-go Zjazdu Koła leńskiego Okręgu I-go Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej i Korpusów Pomocniczych Pań odbytego w dniach 12 i 13 października, 1974 r. w Chicago, Illinois.

Składamy hołd Polskim i Amerykańskim Żołnierzom, którzy oddali swoje życie w obronie wolności, a współtowarzyszom broni, których opatrność zachowała przy życiu ślasy serdecznych uścisków dłoń i najgorętsze pozdrowienia.

Rząd Stanów Zjednoczonych zaowocował na pełnej lojalności i z szczególnym uznaniem popieramy jego stanowisko w rozszerzeniu wymiany kulturalnej i handlowej z Polską. Uważamy takie stanowisko za ważny krok w pomaganiu narodowi polskiemu do pewnego stopnia niezależności.

Wyrażamy naszą cześć Twórcy i Wykonawcy Czynu Zbrojnego Polonii Amerykańskiej.

Zważywszy, że Polska nie jest wolna, jej rząd nie został wybrany przez naród Polski i jest zależny od Rosji, domagamy się: wyczerpania wojsk sowieckich z Polski i ustalenia granicy między Polską a Rosją na zasadach traktatu Ryskiego, uwolnienia Polski z pod jarzma komunistycznego i dania Narodowi Polskiemu pełnej swobody i prawa własnego decydowania o swoim losie przez wolne, powszechne i demokratyczne wybory, zwolnienie wszystkich Polaków z więzień sowieckich i wrócenie ich do Polski, zatwierdzenia granicy na Odrze i Nysie przez Stany Zjednoczone.

Z uwagi, iż rzecznikiem Polaków poza granicami Kraju jest Legalny Rząd Polski w Londynie z Prezydentem Dr. Stanisławem Ostrowskim na czele, apelujemy o dobrowolne opodatkowanie się na rzecz Skarbu Narodowego R.P. jako instytucji mającej zapewnić Rządowi R.P. fundusze konieczne dla prowadzenia niezależnej polityki niepodległościowej.

Zjadł się słowa otuchy i solidarności Narodowi Polskiemu w Kraju, a Polaków w całym świecie wzywa do zjednoczenia i zwiększenia wysiłków w walce o wolność naszego narodu i w pracy nad utrzymaniem polskości poza granicami Kraju, a w szczególności nad związaniem młodzieży polskiej w wolnym świecie, za sprawą polską.

Wyrażamy hołd Kościołowi Katolickiemu w Polsce pod czułą opieką Kardynała i Prymasa Stefa-

na Wyszyńskiego, za nieugiętą walkę o zachowanie chrześcijańskiego ducha Narodu Polskiego, a Prymasowi i całemu Episkopatowi składamy wyrazy czci i solidarności.

Zwracamy się do Rządu i Kongresu Stanów Zjednoczonych i całego wolnego świata o wznowienie niedokończonych dochodzeń w sprawie zbrodni katyńskiej i postawienia przed trybunał Międzynarodowy winnych zbrodni.

Dziękujemy Kongresowi Polonii Amerykańskiej z prezesem Alojzym Mazewskim na czele za nieugięte stanowisko w obronie żywotnych spraw polskich i polonijnych.

Apelujemy do Kongresu Polonii Amerykańskiej o wzmożenie akcji za powrotem Polaków wywiezionych siłą w głąb Z.S.R.R.

Zwracamy się do Rządu i Kongresu Stanów Zjednoczonych i całego wolnego świata, by na Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy przeprowadzili prawo samostanowienia dla narodów ujarzmionych przez Związek Radziecki.

Składamy z głębi serc naszych staropolskie "BÓG ZAPLAĆ" prośbom Katolickich parafii przychylnym akcji zbiórki "Bławatka" na potrzeby Funduszu Inwalidzkiego Imienia Ignacego J. Paderewskiego.

Wyrażamy hołd Duchowieństwu Polskiemu, które w duchu patriotycznym przodków naszych wprowadza w możliwych granicach język polski w kościołach i szkołach parafialnych oraz interesuje się polskimi organizacjami.

Wyrażamy słowa uznania Wychowawcom Polskiej młodzieży Harcerskiej, Nauczycielstwu Sobotnich Szkół Języka Polskiego i zespołom Młodzieżowym za podtrzymanie języka polskiego, polskiej kultury i tradycji.

Jesteśmy wdzięczni Związkowi Narodowemu Polskiemu w Ameryce za wydatną i stałą pomoc materialną weteranom inwalidom Armii Polskiej w Ameryce.

Wzywamy Władze Miejskie, Stanowe i Krajowe Stanów Zjednoczonych do przeprowadzenia zdecydowanych posunięć w celu wymuszenia posłuszeństwa dla prawa. Domagamy się zastrzeżenia praw włącznie z karą śmierci i podjęcia wszelkich środków, które zapewnią bezpieczeństwo życia i mienia mieszkańcom kraju. Przestępczość ostatnich czasów zagraża wolności i życiu obywateli.

6 Ofiar Pożaru

Glendale, Calif. (UPI) — Sześciu osób, w tym czworo dzieci, zginęło w pożarze jaki zniszczył dwu-piętrowy dom mieszkalny. Zwłoki ofiar znaleziono w gruzach spalonego domu, po zgaszaniu pożaru.

Od trzydziestu lat Panorama Racławicka, tak droga sercu każdego Polaka, gnie w piwnicy we Wrocławiu. Panorama przedstawia bity pod Racławicami, gdzie do walnego zwycięstwa przyczynili się polscy chłopci. Domagamy się od rządu P.R.L., który siebie nazywa "robotniczo - chłopskim", odnowienia Panoramy i oddania jej Narodowi.

Z uwagi, że Kongres Polonii Amerykańskiej boryka się z trudnościami finansowymi, apelujemy do wszystkich Polaków i Amerykanów polskiego pochodzenia o poparcie celów i prac Kongresu, udzielenie mu pomocy finansowej i moralnej, o udział we wszystkich poczynaniach, a w szczególności w obchodach 200-lecia Stanów Zjednoczonych.

Z wdzięcznością przyjęliśmy wiadomość o przyznaniu nam praw weterańskich przez Izbę Niższą Kongresu Stanów Zjednoczonych, wierząc że Senat uczyni to samo.

Z głębi serc naszych dziękujemy Prezesowi Kongresu Polonii Amerykańskiej Mcc. Alojzemu Mazewskiemu i Kongresmanowi Frank Annunzio, których zabieg w Izbie Kongresu przyczynił się do uchwały praw weterańskich i prosimy Ich o dalsze poparcie w Senacie.

Apelujemy do byłych Polskich Żołnierzów o zapisywanie się do Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej.

Zwracamy się z apelem Patriotycznym o wstępowanie do Korpusu Pomocniczych Pań przy Placówkach SWAP.

Naczelnym Władzom SWAP w Nowym Yorku z Komendantem Kol. Jan Dec, Naczelnym Władzom K.P. oraz Koleżankom i Kolegom zrzeszonym w naszym Stowarzyszeniu ślasy serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia. Niech wiara, nadzieja i koleżeństwo przewiodą naszym poczynaniom.

Wyrażamy wdzięczność niepodległościowej prasie polskiej, kierownikom polskich programów radiowych i telewizyjnych za przychylne ustosunkowanie się do sprawy weterańskiej.

Przyrzekamy stać wiernie na straży wolności i demokracji Stanów Zjednoczonych i Polski, gotowi walczyć o ich wolność.

Patrzmy z gorącą wiarą w przyszłość - wierząc, że wspólny wysiłek Polaków gdziekolwiek się oni znajdują, z pomocą Boga, da Polakom Narodowi Wolność i Niepodległość!

Niech żyją Stany Zjednoczone Ameryki Północnej!

Niech żyje Naród Polski!

Niech żyje Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej!

KOMISJA REZOLUCJI:

M. Kaczmarek, Przewodniczący;

L. Bonder, K. Frenzel, A. Dzierzak,

F. Sienkiewicz, M. Sadowska, M. Tukaj, W. Głowacka, A. Wideski,

H. Mikołajczyk.

Nowy Zarząd Polskiego Komitetu Imigr. Zbiera Się 10 Listopada

W uzupełnieniu do sprawozdania z walnego zgromadzenia Polskiego Komitetu Imigracyjnego — Oddziału w Chicago, które odbyło się w dniu 13 br., pragnę podać pewne szczegóły, pominięte poprzednio, z uwagi na szczupłe ramy naszych szpalt. Otóż funkcję przewodniczącego walnego zebrania pełnił b. prezes Stowarzyszenia Samopomocy N.E.P. — Karol Potrzebki; wiceprzew. zebrania był Julian Piecha a sekr. prot. pani Wanda Harcaj. Modlitwę za pomyślność obrad odmówił ks. kanonik Franciszek Myszkowski.

W czasie przerwy w obradach, pracowała komisja nominacyjna w składzie; inż. Władysław Godłowski, Tadeusz Szeremeta i Bolesław Jarczyk.

W toku zebrania poruszono i omówiono wiele spraw dot. dalszej działalności Oddziału Komitetu w Chicago. Między innymi szeroko dyskutowano problem wciągnięcia do pracy społecznej w ramach Komitetu ludzi młodych, którzy po przejściu pewnej praktyki i nabyciu odpowiedniego doświadczenia, mogliby z czasem przejąć odpowiedzialne funkcje w zarządzie Komitetu, odcinając wydawnictwo tych, którzy z racji wieloletniego sprawa o wania dotychczasowych stanowisk, odczuwają pewne zmęczenie... — mówił o tym dość obszernie obecny prezes Komitetu Z. Radoniewicz. Postanowiono w tej sprawie zwrócić się do pp. Bielewiczów, którzy są ściśle związani z członkami bardzo wartościowej grupy młodej Polonii.

Dość szczegółowo omówiono również program pracy na rok 1975, który jest 15-leciem działalności P.K.I. na terenie Chicago.

W czasie zebrania, omawiając pracę poszczególnych członków zarządu, szczególnie podkreślono wieloletni wysiłek, jaki włożyła w tą pracę, pani Stanisława Radoniewicz. Jest ona 12-letnią weteranką.

Przyjęcie i Zabawa w Parafii Św. Jacka

Stowarzyszenie Najświętszego Imienia przy parafii Św. Jacka urządza doroczne przyjęcie połączone z zabawą taneczną w sobotę, dnia 1go listopada, w Resurrection Hall — przy Lawndale i Wolfram ul. Od godziny 6:30 wieczorem będzie godzina "cocktaili" a kolacja rozpocznie się o godz. 7:30 wieczorem. Po przyjęciu rozpocznie się zabawa taneczna.

W sprawie biletów i rezerwacji należy dzwonić do Mr. Jame: Talent, telefon DI 2-0837.

bezustannej pracy dla Komitetu. Przez pierwszych kilka lat swojej pracy, jako sekretarka — przyjęła i urządziła w Chicago setki przybyłych tu uchodźców z kraju.



S. RADONIEWICZ

Wypełniając ofiarnie powierzone jej stanowiska, spełnia wiele funkcji na wszelakich imprezach urządzanych przez Komitet, zajmując się stroną redakcyjną artykułów, listów, pism, wykazów, komunikatów, które sama pisze na maszynie, oraz opracowuje programy pamiątkowe. Z natury jest osobą skromną, a prace swoje wykonuje bez rozgłosu, bezinteresownie, z dużym nakładem poświęcenia. Nie można pominąć milczeniem tego pięknego przykładu pracy społecznej, ponieważ stanowi on wzór godny naśladowania dla innych.

W końcowej fazie zebrania ustalono, że pierwsze posiedzenie nowego Zarządu Komitetu odbędzie się w niedzielę, 10 listopada br. o godz. 3ej po południu w lokalu Stowarzyszenia Samopomocy N. E. P. przy 1514 N. Milwaukee Ave.

Podano również do wiadomości, że inauguracja tegorocznego "Apelu Gwiazdkowego" Komitetu, odbędzie się w niedzielę, dnia 24 listopada, 1974 r. Szczegóły tej imprezy podane zostaną oddzielnie w specjalnych komunikatach prasowych.

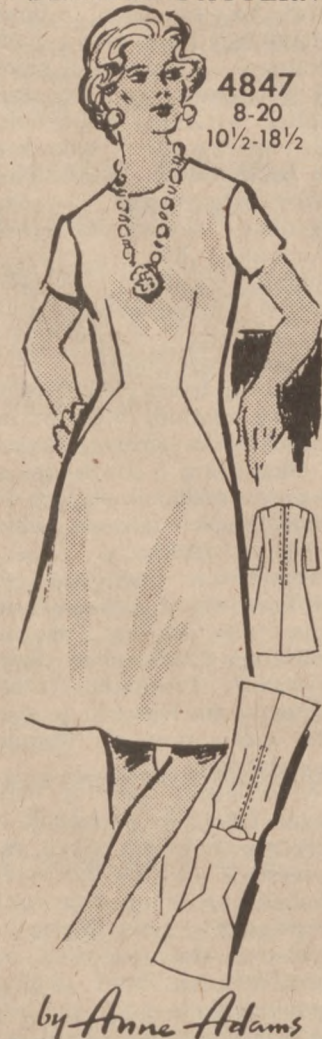
jotem

Czerwona Flaga 74

Londyn (UPI) — Scotland Yard stara się wytropić członków najnowszej organizacji terrorystycznej "Czerwona Flaga 74", odpowiedzialnej za pięć ostatnich zamachów bombowych w Londynie. Detektywi Scotland Yardu przeprowadzili rewizję w szeregu podejrzanych domów w Londynie, w Bristolu i Liverpoolu.

Slimming Angles

PRINTED PATTERN



SLIMMING ANGLE seaming makes all the difference — makes your waist, hips look narrower, smoother. Very, very easy — few seams! Printed Pattern 4847: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2.

Send \$1.00 for each pattern. Add 25¢ for each pattern for first class mail and special handling. Send to Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept. 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER. MORE FOR YOUR MONEY in NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG! 100 best school, career, casual, city fashions. Free pattern coupon. Send 75¢ Sew + Knit Book \$1.00 Instant Fashion Book \$1.25 Instant Sewing Book \$1.00

Pola Gojawiczyńska

DZIEWCZĘTA z NOWOLIPEK

36

(Ciąg dalszy)

XXIII Bez Miejsca

Jeśli mężczyzna strzela do kobiety, w biały dzień, do kobiety jadącej dorożką przez ulicę Karmelicką, to może to być tylko znów historia miłosna, nie innego. Bronka, która wówczas stoi przy kiosku z Sherlockiem Holmesem i Barbarą Ubryk, w oczekiwaniu na Kwirynę, w jednej chwili budzi się z długotrwałej głuszy i ciemności świata. Znow "widzi!" Oczywiście, że zbiegło się tyle ludzi, iż nie można zobać, ale ona nie potrzebuje patrzeć, aby widzieć. Więc widzi młodą, piękną kobietę w dorożce, w białej sukni i kapeluszu panama z białym woalem. Woal płynie za dorożką, jak białe skrzydło ptaka. Mężczyzna stał tam długo, pod cukiernią Kaca, stał i cierpiał. Kiedy ujrzał ją, nadjeżdżającą, promienną i wesołą, podbiegł i strzelił. Ponieważ nie chciała go już więcej kochać, tak jak kuzynka Helena ojca. Schwytyli go, na widok trupa załamał ręce i krzyknął: — Cóżem ja zrobił nieszczęśny!

Niewykluczone, że to było w pewnej książce i opowie-działa jej o tem Frania.

Zjawił się stójkowy, rewirowy, zabrziała trąbka karretki pogotowia. Kwiryna nie nadchodziła. Pewnie znow dziś nie pójdzie na lekcje. Bronka powędrowała sama.

Ten, który strzelał, ten, który pozostał, jest stokroć nieszczęśliwszy niż piękny trup w dorożce. Zamkną go w więzieniu, za oknami osłoniętymi kapturami z blachy. do końca życia będzie milczał i nie więcej nie będzie widział tylko trupa zwisłego z dorożki. Nic więcej nie będzie widział! — Ah, nie strzelaj! — rzekł jakiś głos patetycznie w głębi niej, wewnątrz. Nagle obudził się w niej zupełnie obce głosy, głos wewnątrz. Nagle obudził się w niej zupełnie obce głosy, głos — i zaczęły wieść rozmowę.

Rozjątrząjąca rana rozmowa, do której ona od czasu do czasu wtrąca łagodzące słowa, ostrzeżenia, błagalne perswazje. To było tak pochłaniające, że gdy stanęła przed drzwiami na Nowowiejskiej, głosy jeszcze nie skończyły kłótni, a ona właśnie miała też coś powiedzieć.

Otworzyła jej drzwi sama pani inżynierowa. — Cóż ty masz dzisiaj taki szczególny wyraz twarzy? — Bronka nie mogła zapanować nad głosami wewnątrz i odpowiedziała wszystko. Tak jak "widziała". Pani dotknęła dłonią jej szyi i czoła, przestraszyła się. — Jakaś ty rozpalona! — Biedne dziecko! to widok nie dla ciebie!

Musiła wypić jakieś lekarstwo, krople, została usadowiona na kanapie. Teraz było tak dobrze! Przytulnie, ciepło. Naturalnie, że o lekcji nie mogło być mowy. Pani powiedziała do pana: — jakie to dziecko wrażliwe.

Ale na drugi dzień, pani otworzyła jej drzwi z gazetą w ręku. Popatrzyła na nią ze zgrzytą w oczach. Co ci właściwie przyszło z tych kłamstw? — Zabita była kobietą starą, a mordercę łączyły z nią interesy pieniężne. Wracali od re-jenta, razem. Tak było, tak opisano to w gazecie. Bronka zawstydziła się okropnie. Nie przyszło jej na myśl, że to z powodu pieniędzy! Nic już nie widziała. Jakże to wytłumaczyć pani! Milczała.

Przyjazne uczucia związane z domem na Nowowiejskiej pierzchnęły. Pani patrzyła na nią nieufnie. Nawet pan nie potrafił dociec, dlaczego właściwie to dziecko kłamało. Złe instynkty.

Przychodziła dalej. Trochę lekcji, głośne czytanie gazety, dla wprawy, i ponieważ czytała tak melodyjnie i wyraziście. Z gazet przesłała na książki. Chodziła z panią do Frascati, na spacer. Chwilami przytomniała i widziała w ogromnej, nie-doścignionej dali gmach gimnazjum na Kapucyńskiej. Ale Frania już zdała na pensję, a ona ciągle jeszcze "przygotowywała się".

Domy przestały już być domami, stały się miejscem odpoczynku i skąpego jedzenia. Frania nigdy nie miała domu, teraz poczuła to wszystkie: — domy już nie były domami. Uczuwały pustkę. Ponad wszystko: chłód i pragnienie, wybiła się teraz ta pustka. Uczuwały pretensje, gdy odrywano je od lekcji do małych posług, gdy panie z ciekawością rozpytywały o tryb życia na Nowolipkach, gdy dziwiły, udzielały rad, gorszyły, czy współczuły.

Świat zaczął się chwiać pod stopami. Najgorszym było to, że nie widziała nigdzie pewnego miejsca, niewzruszonego, na którym mogłaby stanąć. W domu nie zajmowano się już niemi, ponieważ tam, na Marszałkowskiej panie coś obmyśla, jakoś pokierują. Ale to przejście ze świata do świata, z Nowolipek na Marszałkowską, z jednego życia do całkiem innego, nie mogło się obyć bez wstrząsów, bez pewnego wykołowania. Zaczęły poządać. Poczuły zawiść. Zapragnęły.

Nie porzucano jednak lekcji.

XXIV Jedwabne Pończochy

Amelcia przywdziała jedwabne pończochy przyniesione przez Cechnę. Miała je włożyć dopiero w niedzielę, ale wyższa konieczność zmusiła ją do zaniechania takiej oszczędności. Kiedy powiedziała o tej wyższej konieczności, wszyscy w domu, nawet małe, — zaśmiali się. — Ah, jak ta Amelcia umie ładnie wypowiedzieć się, zupełnie jak nieboszczyk! — rzecze matka. — Może mnie mama w tej chwili przyrównać do wszystkiego tylko nie do nieboszczyka! — odpowiada Amelcia. Ładny nieboszczyk, w jedwabnych pończochach i z kruczącym brzuchem.

— Mamo, czy mama słyszy? Zupełna orkiestra!

Ciągle zawody i zawody! W firmie "Modes Marie" także nie było rajy, nie było klientek, któreby pozwoliły sobie odesłać kapelusz do domu. To było bujanie gości, marzenie ściętej głowy. Klientki targowały się o każdą kopiejkę, kładły nowy kapelusz na głowę, stary do torby i skończyła parada. Z najwyższym trudem i z różnymi wybiegami podpatrywała Amelka sekrety sporządzania przez podręczne "modeli". Ją także posyłano. Po serdki, po piwo, po pestki, po dodatki do kapeluszy. Sprzątała sklep. Gotowała na maszynce za przepierzeniem, w pracowni, — herbatę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Zatrzymajcie Doswiadczonego Ustawodawcę
Wybierzcie Ponownie
☒ **GERALD W. SHEA**
Stanowy Reprezentant 7go Dystryktu
Głosujcie Na DEMOKRATÓW
(Ogl.)

TEN CZŁOWIEK UDOWODNIŁ, ŻE MOŻE POMÓC WŁAŚCICIELOM DOMÓW W POWIECIE COOK POMÓŻCIE MU DOKONAĆ WIECEJ.

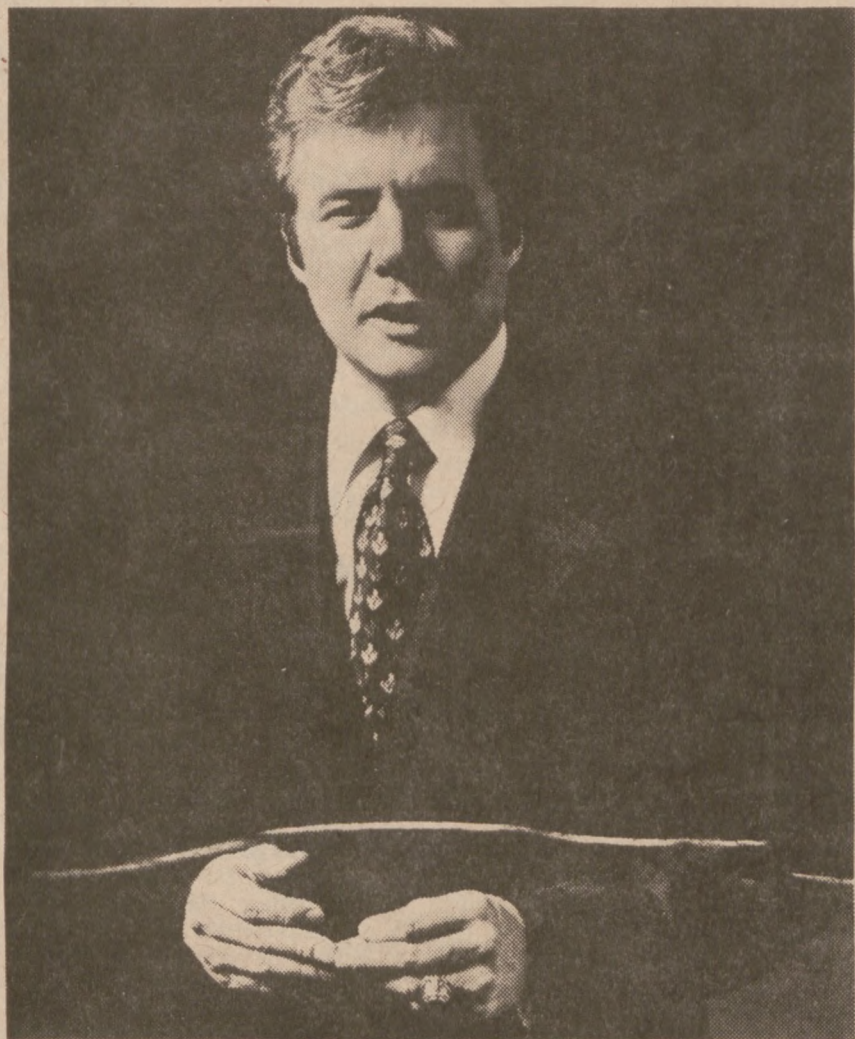
Gdy Tom Tully był głównym deputowanym asesora Powiatu Cook zaczął on pomagać właścicielom domów i małych realności.

Porobił on takie zmiany w biurze, że każdy mógł przyjść bez adwokata i skorygować swój asesment. Pomógł on 135 tysiącom starszych obywateli w zredukowaniu podatku realnościowego od \$100 do \$150 rocznie.

I sprawdził on czy wszelkie posiadłości były uczciwie i konsekwentnie opodatkowane. Oznacza to, że na pewno duże firmy i wielki przemysł zapłaciły uczciwą część swoich podatków realnościowych. Było to ciężkie zadanie, lecz Tom Tully dokonał tego. A to chcąc ulżyć ciężarom indywidualnego podatnika.

Obecnie Tom Tully chce jeszcze więcej uczynić dla ludności Powiatu Cook. I może on to zrobić z waszą pomocą.

Głosujcie na Tom Tully na Asesora Powiatu Cook.



DEMOCRAT

Tully
ASSESSOR

Głosujcie wszyscy we wtorek, 5 listopada.

GŁOSUJCIE NA DEMOKRATÓW.

(Ogl.)

Z Życia Organizacyjnego ZNP

Tow. Wierność, Grupa 2927 ZNP
Obchodzi 35-Lecie Istnienia

Towarzystwo Wierność Gr. 2927 ZNP będzie obchodzić uroczystie 35-letnią rocznicę swego istnienia w sobotę, dnia 2-go listopada br.

Z racji tego Obchodu, Towarzystwo Wierność urządza Bankiet Jubileuszowy, który odbędzie się w sali Columbia, pnr 4800 W. 48-ma ulica, o godzinie 6-ej wieczorem.

Na głównego mówcę zaproszony został nowy wiceprezes Związku Narodowego Polskiego — Józef Gajda.

Po smacznym obiedzie i krótkim programie odbędzie się zabawa taneczna — przy dźwiękach znanej orkiestry "Polkatones".

Z Gminy 143 ZNP

Posiedzenie Komitetu zabaw odbędzie się w środę, 30 października, w sali J. Słowackiego, pnr. 1700 W. 48-ma ulica, początek o godz. 7:30 wieczorem. Ze względu na bardzo ważną sprawę, obecność pełnego komitetu jest wielce pożądana.

Miesięczne posiedzenie Gminy 143 ZNP odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 listopada, w sali J. Słowackiego, pnr. 1700 W. 48-ma ulica, o godz. 7:30 wieczorem, punktualnie. Jest wiele ważnych spraw dotyczących mającej się odbyć uroczystości Złotego Jubileuszu Gminy, przeto obecność wszystkich delegatów i delegatek jest wielce pożądana.

E. A. Bodnicki, prezes; Helena Orawiec, przew. Kom. Imprez; M. Szeląg, koresp.

Zapraszamy naszych członków oraz przyjaciół do wzięcia udziału w tej pięknej uroczystości. Po rezerwacji należy dzwonić do przewodniczącego imprezy, S. Winieckiego, na telefon 636-3885.

Melania Winiecka, — dyr. ZNP, prezeska grupy; M. Pawlikowska, sekr. prot.

Z Gminy 178 ZNP

Powakacyjne posiedzenie Gminy 178 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 28-go października, w sali Lo Rayne Chateau, pnr 5925 W. Diversey ulica, początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Delegaci i delegatki są proszeni o jak najliczniejsze przybycie, ponieważ jest wiele spraw do załatwienia.

Aleksander Moll, — prezes Gminy; Stefan Wądołowski — sekretarz.

Z Gminy 79 ZNP

Zarząd Gminy 79 ZNP zawiadamia delegację, iż posiedzenie Gminy 79 ZNP odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 października, w sali posiedzeń Klubu Karlov, 4058 W. 47-ma Avenue, w Chicago. Początek posiedzenia godzina 8 wieczorem. Ponieważ jest dużo i bardzo ważnych spraw rozwojowych, uprasza się Szan. Delegatów i Delegatki o liczne i punktualne przybycie. — Józef H. Gajda, prezes; Ludwik Wilczyński, sekretarz, Island Ave., o godzinie 2-ej po południu.

Wikunie w Rezerwacie Peru

Ginąca rasa zwierząt przedstawia nowe szanse dla rolnictwa peruwiańskiego. Skóra i wena lam - wikunii cieszą się takim powodzeniem, że myśliwi prawie zupełnie wypili te zwierzęta. Jednak rząd Peru czyni od roku 1964 starania by te czworonogi z rodziny wielbłądów owiec uchronić od zagłady.

W Pampa Galeras, na wyżynie nadbrzeżnej pasma Kordyliarów, znajduje się rezerwat tych zwierząt, które żyją na wysokości 3 do 4 tys. metrów.

W porównaniu do zwykłych lam i alpak posiadają one znaczne zalety. Zeby-siekacie rosna im bowiem całe życie. Mogą więc żyć się leżącymi na ziemi stwardniałymi częściami roślin, zawierającymi dużo kwasu krzemowego. Wy-magają też niewiele wody.

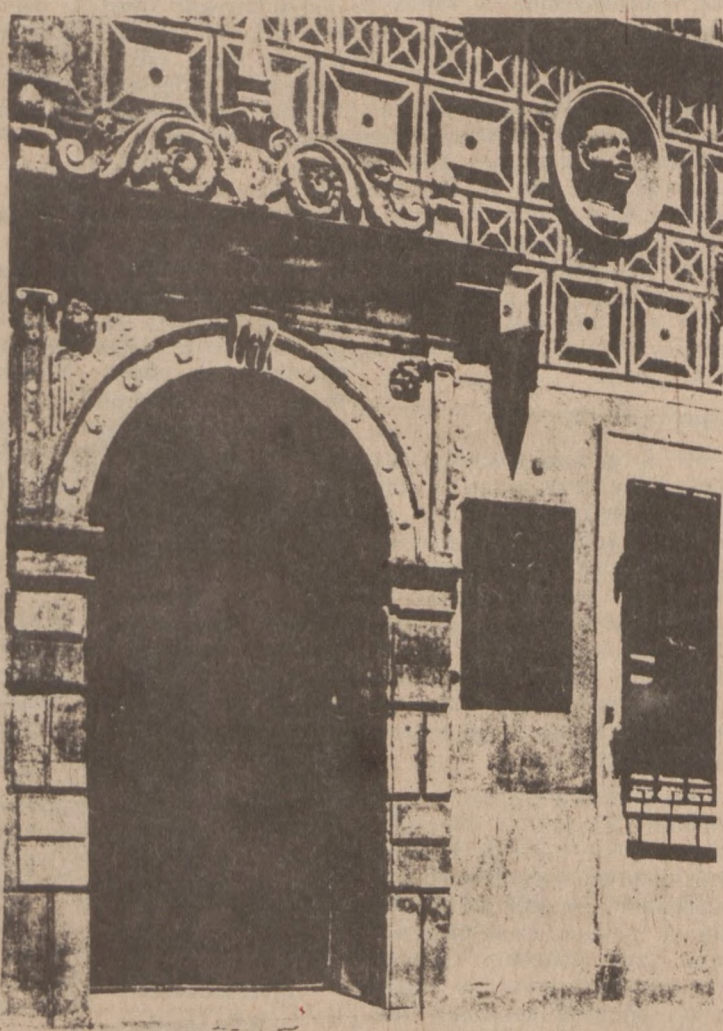
Na obszarze 6.500 hektarów w prowincji Nasca rozpoczęto w swoim czasie budowę szlaków gdzie przeprowadzono szkolenie personelu zajmują-

cym się tymi zwierzętami oraz kampanie informacyjną dla ludności. Obszar hodowlany wzrósł tymczasem do 60 tys. ha i rozciąga się również na prowincje Ica i Chinacha. — Stan pogłowia zwierząt wzrósł z 642 sztuk do 9 tysięcy.

Peru planuje zwiększenie pogłowia zwierząt; nowe metody chwytania ich, opiekę weterynaryjną, nowe metody zbytu a także założenie spółdzielni eksploatacji zwierząt. Republika Federalna Niemiec dostarczyła pojazdów mechanicznych, sprzętu technicznego oraz sfinansowała budowę stanowisk nadzoru.

Specjaliści peruwiańscy i niemieccy pracują w ramach tego projektu często w bardzo ciężkich warunkach, częściami zdala od wszelkiej cywilizacji. Często doradcy są całymi dniami konno w drodze. Jest nadzieja, że już niedługo wikunie staną się jak dawniej nieodłącznym elementem wy-sokogórskiego krajobrazu w dolinach Andów. (N)

Dom pod Murzynkiem



Jedną z kamienic strony Dekerta Rynku Starego Miasta w Warszawie jest dom Pod Murzynkiem (zdjęcie). Trudno z całą dokładnością ustalić jego dzieje. Jak wiadomo, kamienice wokół Rynku zbudowano w XV i na początku XVI wieku, jednakże w następnym, tzn. XVII wieku większość ich przerobiono. O domu Pod Murzynkiem wiadomo, że w początkach XVII w. należał do burmistrza Starej Warszawy — Jakuba Działanotti. Kamienica ma niezwykle bogatą dekorację elewacji, a w szczególności przedstawione na zdjęciu: późnorenansansowy portal, malowidła sgraffitowe i rzeźbę głowy Murzynka, od której wzięła nazwę.

Kolegium ZNP Otrzymuje \$42,254.77
w Spadku Po Śp. Reginie W. Radziejewicz

PRZEKAZANIE SPADKU.—Wykonawca testamentu Czesław Kruszewski wręcza prezesowi Alojzemu A. Mazewskiemu przekaz pieniężny. Stoją od lewej do prawej: skarbnik Edward J. Moskal, rzecznik Czesław Rawski, Czesław Kruszewski, prezes Mazewski, sekretarz Adolf K. Pachucki i wiceprezeska Helena M. Szymanowicz.

Chicago. — W spadku po sp. Reginie W. Radziejewicz, Kolegium Związkowe otrzymało \$39,254.77 w gotówce i tytuł do parceli realnościowej na Florydzie wartości 3,000 dol. Razem ten szlachetny dar wynosi \$42,254.77. Przekaz pieniędzy i tytuł własności realnościowej przekazał ubiegłego tygodnia prezesowi Alojzemu A. Mazewskiemu w głównych biurach ZNP wykonawca testamentu po sp. Reginie Radziejewicz, Chester Kruszewski. Dokumenty prawne przejęcia tego spadku sporządził rzecznik ZNP Czesław Rawski.

S.p. Regina V. Radziejewicz urodziła się dnia 15 stycznia 1904 r. w Polsce, w powiecie Suwalskim.

Do Ameryki przybyła razem z rodzicami, jako 2-letnie dziecko. Wykształcenie podstawowe i średnie (High School) zdobyła w szkołach parafialnych Św. Trójcy, w Chicago. Wychowana w rodzinie Związkowej, od dzieciństwa należała do Grupy 865 (Młoda Polska) ZNP. Przez szereg lat była delegatką do Gminy 128.

Należała również do Fundacji Kościuszkowskiej i Koła Pań przy Stowarzyszeniu Polskich Kombatantów Koło nr. 31 im. II-go Korpusu.

Zawsze interesowała się sprawami Polskimi i Polonijnymi. Skromna, pracowita i zawsze ofiarna, nieśmiała pomoc tam, gdzie zachodziła tego potrzeba.

Zebranie Komitetu
Rocznik AKowskich

Komitet Wykonawczy Rocznik Akowskich w Chicago odbędzie swe końcowe posiedzenie dnia 29 października, we wtorek, o godzinie 7:30 wieczorem, — w lokalu klubu pnr 2952 Milwaukee Ave., na które zaprasza wszystkich członków Komitetu Wykonawczego.

Józef Sawicki, sekretarz.

Zebranie Kl. Matek
Im. Św. Heleny

Klub Matek im. św. Heleny odbędzie swe posiedzenie w poniedziałek, 28 października, o godz. 7 wieczorem, w sali szkolnej pnr. 2319 W. Augusta blvd. Firma Jewel Food Store zademonstruje krój mięsa i po pokazie urządzi losowanie mięsa dla tych, którzy będą na zebraniu obecni.

Dolores Golenia, przew. reklamy

Ile Lat Liczy
Atlantyk?

Ocean Atlantycki jest od kilku lat w centrum zainteresowania naukowców. Pracują tu liczne ekspedycje oceanograficzne i geologiczne mające m. in. wyjaśnić pochodzenie i wiek tego oceanu.

Atlantyk powstał w wyniku wędrówki kontynentów — rozpadnięcia się pierwotnego prakontynentu, zwanego Pangea. Oddzielenie kontynentu amerykańskiego na zachód spowodowało pojawienie się najpierw zalewu morskiego, a potem oceanu. Atlantyk ciągle rośnie, gdyż Ameryka przesuwa się na zachód.

Niedawno badania amerykańskiego statku "Gloamar Challenger" przyniosły cenne odkrycia pozwalające ustalić metrykę Atlantyku. Pobrano za pomocą podwodnych wiertceń próbki skał krystalicznych na dnie oceanu i wybrzeży Afryki zachodniej. Skały te liczą około 110 milionów lat.

W czasie II-ej wojny światowej wysyłała paczki żywnościowe polskim jeńcom wojennym przebywającym w niewoli niemieckiej.



Regina W. Radziejewicz

Po wojnie sprowadziła licznych wysiedleńców, zabezpieczając im mieszkanie i wyszukując pracę.

Dowodem jej przywiązania

Konkurs Na Projekt Medalu
200-Lecia Stanów Zjednoczonych

Polish American Numismatic Association w Chicago ogłasza KONKURS na projekt medalu, który zostanie wybity z okazji 200-letniej rocznicy powstania Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn.

Konkurs otwarty jest dla wszystkich zainteresowanych artystów. Nagrody w łącznej wysokości \$700 zostaną przyznane przez Komitet Medalionowy, za trzy najlepsze projekty.

Pierwsza nagroda w wysokości \$400, druga w wysokości \$200 i trzecia w wysokości \$100.

Wyniki konkursu zostaną podane do publicznej wiadomości, a laureaci zostaną powiadomieni indywidualnie. Żadne opłaty nie będą pobierane za udział w konkursie, jednakże zgłoszone prace nie będą odesyłane i stają się własnością P.A.N.A. Komitet medalionowy zastrzega sobie prawo dokonania koniecznych zmian w projekcie medalu, który ma być wybity. (Zmiany te jednak będą czynione w porozumieniu z artystą.) Medal będzie okrągły o średnicy 62 mm (2.453 cala) i grubości około 5 mm (.200 cala).

Elektrownia
Atomowa w Polsce

Trwają wstępne przygotowania do budowy elektrowni atomowej nad Jeziorem Żarnowieckim. Obecnie prowadzone są tam wielokierunkowe badania zarówno samego jeziora jak i jego bezpośredniego otoczenia. Celem badań jest opracowanie prognoz zmian, jakim ulegną warunki z chwilą uruchomienia projektowanej siłowni.

JEST TO PERUKA
bez podkładki,

o której najczęściej mówią Polki i jest najlepiej zaprojektowana przez polskiego stylistę włosów. Wszystkie kolory.



Importery i dystrybutorzy mile widziani. Proszę pisać —

Samuel Kim Co. Ltd.
DYSTRYBUTOR
YVES RANIERI
607 Deming Place
Chicago, Ill. 60614

do wszystkiego co polskie, to akt jej ostatniej woli — Testament.

Siedemdziesiąt procent oszczędności całego życia, jak również i swego najmłodszego przedwcześnie zmarłego brata Dr. med. Artura Radziejewicza, przeznaczyła na cele polskie, jak: Kolegium ZNP, Fundacja Kościuszkowska, Instytut dla Ociemniałych w Laskach pod Warszawą i Harcerstwo Polskie w Chicago.

Tylko trzydzieści procent przeznaczyła dla rodziny w Polsce i w Chicago.

Zmarła dnia 5 maja 1972 roku. Pochowana została dnia 8 maja 1972 roku na cmentarzu Św. Wojciecha w Chicago.

Cześć jej świetlanej pamięci.

Plamy Na Słońcu a Wielkie
Kłęski Żywiolowe

Od dawna wiadomo, że sześcienne zjawiska, związanych z ruchami tektonicznymi lub z wulkaniczną działalnością wnętrza Ziemi, wiąże się z działalnością Słońca. Po prostu Słońce, działając przyciągająco na Ziemi, powoduje kolizje między jej skorupą i płynnym wnętrzem.

Plamy na Słońcu, czyli potężne wybuchy, wywołują ogromne ilości energii — a wszelkie zmiany w jej natężeniu odbijają się niekorzystnie na Ziemi. Okazało się, że wielkie kłęski żywiołowe, jakie wydarzyły się na naszym globie, trzęsienia Ziemi obracające w gruzach kwitnące miasta, powodzie, itp. przypadały zawsze na okresy największej aktywności słonecznej.

Znane są dwa cykle zmian aktywności Słońca: cykl dokładnie poznany i obliczony na 11 lat, i cykl mniej znany, liczący wiekami. Podobno szczególnie niebezpieczne sytuacje powstają wówczas, gdy oba te cykle nakładają się na siebie. Sprawą tą zajmuje się specjalna dyscyplina — astrogeologia.

Nie zbadano natomiast dokładnie mechanizm oddziaływania owej aktywności słonecznej. Wiadomo, że aktywność Słońca wywiera wpływ na roślinność — w latach największej ilości plam słonecznych pierścienie na drzewach są najgrubsze; dowód większego przyrostu masy drzewnej.

Na cykle aktywności słonecznej nakładają się okresy wahań urodzajności zbóż. Od aktywności Słońca zależy również intensywność występowania zórz polarnych itd.

Chyba to nie przypadek, że wielkie epidemie — owe znane z historii medycyny "zaryz morowe" — zawsze łączyły się z intensywnymi zjawiskami przyrody. Kroniki odnotowały np.: że tuż przed wybuchem tzw. "justyniańskiej cholery", która przewalała się przez rzymskie terytoria, nastąpił wybuch Wezuwsza, a po nim cała seria silnych trzęsień Ziemi. W VI wieku epidemie dżumy, rozpoczętą w Konstantynopolu, poprzedziła fala trzęsień Ziemi.

W starych kronikach ustalono intensywność zórz polarnych z nasileniem epidemii dżumy.

Natomiast sprawą zupełnie nową są wyniki badań prowadzonych w Danii; odkryto tam związek między ilością zachorowań na dyfteryt a nasileniem plam słonecznych. Badania z zakresu mikrobiologii wykazały, że nieszkodliwe bakterie dyfteroidalne w związku ze zmianami w aktywności Słońca zyskują nowe właściwości, upodabniają je do bakterii dyfterytu. Dalsze badania wykazały, że różne mikroorganizmy — zarówno powodujące choroby, jak i nieszkodliwe — wyraźnie reagują na zmiany na Słońcu.

Narodowiec

Bal Stow. Dobroczynności
Przy ZNP — 23 Listopada

Doroczny, reprezentacyjny Bal Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP odbędzie się w tym roku 23 listopada, sobota, w pięknej sali hotelu Conrad Hilton, w śródmieściu. Cena biletu, włącznie z kolacją \$15.

Po bliższe informacje prosimy zgłaszać się do biura wiceprezeski ZNP, prezeski Stowarzyszenia Dobroczynności Heleny Szymanowicz, która jest główną przewodniczącą Balu, 1520 W. Division, tel. AR 6-0700.

Całkowity dochód z Balu przeznaczony jest, jak każdego roku, na kosze gwiazdkowe dla ubogich rodzin polskich.

Poniżej podajemy zdjęcia uroczystych debutantek, których przedstawienie jest jedną z największych atrakcji Balu Stow. Dobroczynności.

Ill., uczennica Good Council H.S. ma 18 lat, jest członkinią Grupy 127 ZNP (Gmina 177 Okr. 13 ZNP).



Laura Ann Spanczak

Laura Ann Spanczak, córka Vivian i Stanley'a Spanczak, zam. w Burbank, Ill. — jest członkinią Grupy 943 ZNP (Gmina 143 Okr. 12ZNP). 17-letnia Laura jest uczennicą Reavis H.S. którą ukończyła w styczniu 1975. Uczęszcza także do Kolegium Moraine Valley. Członkini klubu pływackiego, lubi muzykę (dobrze gra na fortepianie).



Teresa Musielak

Teresa Musielak, córka pp. Harriet i Kazimierza Musielak, zam. w Morton Grove,

Czworaczki

San Antonio, Texas. (UPI) — Shirley Hanson, lat 28, w czwartek w nocy — powiła czworaczki, dziewczynki, z których największa ważyła 4 funty i 12 uncji, a najmniejsza trzy funty i 10 uncji. Ojciec czworaczek, Al Hanson, jest sprzedawcą w firmie wódek.

Carol Joan Wolska

Carol Joan Marie Wolska, córka Virginii i Johna Wolskich, zam. w Burbank, Ill. ma 17 lat. Uczennica St. Albert The Great Reavis H. S. jest członkinią Grupy 2326 ZNP (Gm. 143 Okr. 12 ZNP).

RED ANCHOR INN
LYONS NEWEST RESTAURANT & LOUNGE
"KING OF POLKA" FRANKIE YANKOWICZ
AND HIS POLKA BAND
1 Night Only Thursday, November 7th
Starting 9 P.M. till 4 A.M.
8550 West Ogden Avenue Phone 447-9773 Lyons

UWAGA WSZYSTKIE POLKI!
Panienki i Panie!

WZNOWILIŚMY TĘ KSIĄŻKĘ na WASZE ŻĄDANIE. Bo każda staranna gospośka pamięta, że POLSKIE CIASTA, nie tylko od święta! A więc Gospośki z farmy czy też z miasta Kup w Dzienniku Związkowym książkę



JAK PIEC CIASTA
Cena \$1.00

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue Chicago, Ill. 60622
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie	Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 m.) 5.00			
CÓDZIENNIE (bez soboty)			
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE			
Rocznie (1 yr.) \$21.00	Kwartal. (3 mos.) 8.50	W kioskach (News-Stands) — pojedynczy	
Półrocz. (6 mos.) 13.50	Miesięcz. (1 m.) 4.00	Numer Codziennie (Single Daily Copy) 20c	
		W kioskach (News-Stands) — pojedynczy	
		Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 25c	

Przeciw Bierności Wyborców

Różne komentarze prasowe, dotyczące zbliżających się wyborów w dniu 5-go listopada, podkreślają niebezpieczne zjawisko bierności wyborców. W społeczeństwie ma istnieć apatia, nie przejawia ono zbyt dużego zainteresowania problemami obecnej kampanii przed wyborczej, choć oczywiście narzekają na inflację i związaną z tym drożyzną życia jest ostatecznie dużo. Ludzie odczuwają we własnej sytuacji trudności kraju, a więc powinni zrozumieć, że ich rozwiązanie nie spadnie z nieba, ale musi być wypracowane przez odpowiednich przywódców politycznych.

Właśnie 5-go listopada będziemy wybierali urzędników publicznych, na których spadnie odpowiedzialność za rozwiązywanie naszych wewnętrznych trudności, jak i za ustalanie kierunku wszystkich spraw publicznych. Czy więc każdemu z nas nie powinno zależeć, aby w tych wyborach zwyciężyli najlepsi kandydaci? Czy więc jest czas na obojętność w tej sprawie?

Można przypisać, że obywatele są zawiedzeni, a wiele zjawisk naszego życia publicz-

nego wykazało w ostatnim czasie, że od sześciu lat najniższych po najwyższych wielu polityków nie spisało się. Nadużywali zaufania, popełniali przestępstwa. Dość było przecież i na naszym terenie chicagowskim skandali, dochodzeń prokuratorskich, procesów o nadużycia i wyroków skazujących. Wszystko to wskazuje więc, że jednak nie można być biernym obserwatorem, ale trzeba czynnie, własnym głosem, przyczyniać się do poprawy sytuacji przez mądre głosowanie na najodpowiedniejszych kandydatów.

Bierność wyborców w dniu głosowania otwiera pole dla machinacji zgranych ośrodków politycznych, które mają do dyspozycji kontrolowane głosy i tym samym zapewnia sukcesy wyborcze swoich kandydatów, bez oglądania się na wolę obywateli. Byłoby to podtrzymywanie złego stanu rzeczy, który właśnie doprowadził do apatii społeczeństwa i może rzeczywiście zagrażać biernością wyborców w dniu głosowania. To też nakazem ludzi myślących jest udział w głosowaniu w dn. 5-go listopada.

Nieletni Imigranci

Zagadnienie nielegalnych imigrantów, którzy znajdują zatrudnienie w Stanach Zjednoczonych, zaczyna coraz silniej wywoływać obawy świata pracy. Uniści uważają, że wobec istniejącej sytuacji na rynku pracy miliony ludzi, przebywających nielegalnie oraz naruszających prawo, są poważnym zagrożeniem dla uniów. To, że podejmowane są naciski na INS (Immigration and Naturalization Service), aby surowiej traktowała nielegalnych imigrantów, jak też wysuwane są pod adresem Kongresu żądania, aby wprowadzić prawa, które powstrzymałyby ten napływ ludzi, będących konkurentami dla amerykańskich robotników.

Szczególnie palące jest zagadnienie nielegalnych robotników z Meksyku. Omawiano ten problem w czasie ostatniego spotkania prezydentów Stanów i Meksyku. Jak zaś poważny i rozległy jest to problem świadczy fakt, że według oceny komisarzy spraw imigracyjnych, Leonarda Chapman, na terenie Stanów znajduje się od sześciu do siedmiu milionów nielegalnych imigrantów, właśnie głównie z Meksyku.

Nielegalni imigranci są poważnym obciążeniem dla budżetów różnych agencji rządowych. Wykorzystują oni, bowiem takie usługi jako szkolnictwo, wypłaty "Social security", ubezpieczenia na wypadek bezrobocia, pomoc lekarską, zapomogi władz opieki społecznej i t.p. Dość powiedzieć, że

dla przykładu stan California wydał w ub. roku ponad 100 milionów dolarów na opiekę społeczną dla nielegalnych imigrantów, głównie meksykańskich.

W tym trudnym i skomplikowanym problemie jak dotąd nie widać rozwiązań. — Wprawdzie INS wyłapuje corocznie do 800,000 nielegalnych imigrantów, ale napływają nowe fale i sprawa kręci się w kółko, ponieważ granica z Meksykiem nie jest dostatecznie uszczelniona, a istnieją też fabryczki fałszywych dokumentów i uprawnień, na podstawie których imigranci przekraczają granicę.

Władze imigracyjne opracowują nowe zasady kontrolowania napływu nielegalnych imigrantów, a w Kongresie nie widać specjalnego zainteresowania, aby w drodze nowych przepisów prawnych rozwiązać zagadnienie. INS narzeka, że budżet jest za mały i nie pozwala na dodatkowe zatrudnienie urzędników w tej służbie federalnej. INS żąda dodatkowo 50 milionów dol. na swoje operacje.

Koła unijne narzekają, że wiele stanowisk zajmowanych przez nielegalnych imigrantów można by z powodzeniem obsadzić przez lokalnych ludzi, a tym samym zmniejszać istniejące bezrobocie. Unie stawiają zarzuty INS, że nie należy kontroluje sytuację. W rezultacie więc sprawa jest paląca, a rozwiązania nie widać.

Błędne Koło

W tak ważnych dla życia kraju i zabezpieczenia interesów obywateli sprawach zapewnienia źródeł energii wytwarza się swego rodzaju błędne koło. Z jednej strony wciąż słyszemy nawoływania, że kraj musi we własnym zakresie rozwijać źródła energii, z drugiej zaś strony istnieją różne ograniczenia, wiążące się z troską o utrzymywanie czystości otoczenia ludzkiego.

Typowym przykładem tego błędnego koła jest sytuacja w dziedzinie produkowania elektryczności przy wykorzystywaniu węgla. Mamy kłopoty z dostawami ropy naftowej i gazu ziemnego, bo ceny poszły gwałtownie w górę, więc też zdawałoby się, że należy korzystać z własnych zapasów węgla.

Ale tu wchodzi w grę problem zanieczyszczania powietrza, a obowiązujące przepisy prawne (Clean Air Act, 1970) nakładają na kompanie elektryczne, prywatne i rządowe, jak Tennessee Valley Authority) poważne ograniczenia, nakazując oczyszczanie spalin z gazów siarkowych. Przy ograniczonych własnych zasobach ropy naftowej i gazu ziemnego kraj musi sięgnąć po węgiel jako źródło dla energii elektrycznej, jeśli chcemy zapewnić dostawy prądu na potrzeby zużycia, które wciąż wzrasta z racji rozwoju przemysłowego i zwiększających się zapotrzebowań na użytek prywatny.

Nasz własny węgiel ma niestety zbyt duży procent siarki i stąd obecnie obowiązujące przepisy, nakazujące oczyszczanie spalin, są z punktu widzenia interesów ludności prawdziwe, bo chronią nas przed trującymi wyziewami w powietrzu.

Jak więc pogodzić stan rzeczy, gdy przepisy są surowe, a nasz węgiel zawiera zbyt wiele siarki? Rozwiązaniem byłoby posiada-

nie pokładów węgla o mniejszym procencie siarki, ale jest przecież inaczej. I dlatego kompanie elektryczne wysuwają postulat, aby przepisy Clean Air Act zostały dostosowane do istniejącej rzeczywistości, ponieważ w obecnym stanie rzeczy blokują one zwiększenie wykorzystywania węgla na użytek produkowania elektryczności.

W tej zmagatwanej sprawie trzeba znaleźć rozsądne rozwiązania, aby zarówno zabezpieczyć powietrze przed zatrutowaniem siarką, jak i umożliwić elektrowniom wykorzystywanie węgla. Trzeba więc poszukiwać przysłowiowego złotego środka, bo inaczej nie wybrniemy z błędnego koła ograniczeń prawnych i potrzeb w zakresie produkcji elektryczności. Stąd też Kongres powinien zająć się przestudiowaniem Clean Air Act, biorąc pod uwagę dwie strony istniejącej sytuacji.

TO i OWO

W czasie jednej z ostatnich debat w Izbie Gmin padł powojenny rekord długości przemówienia. Deputowany konserwatysta z okręgu Essex, sir Bernard Braine, który sprzeciwia się planom budowy dwóch rafinerii w swym okręgu, przez 3 godz. i 16 min. starał się przekształcić (zresztą z powodzeniem) kolejnemu, trzeciemu, czytaniu ustawy w sprawie kolei brytyjskich, przewidującej m.in. wykupywanie ziemi w celu zbudowania linii kolejowej łączącej to dwie rafinerie. W rezultacie debata została odroczone.

Sir Braine pobił poprzedni rekord długości przemówienia o 39 min.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Sowiecka Wersja o Upadku Nixona

NOWY DZIENNIK — Sowieccy czytelnicy byli na ogół bardzo skąpo informowani przez swą prasę czy telewizję o przebiegu afery Watergate i o ostatecznych powodach, jakie skłoniły — czy też zmusiły — prezydenta Nixona do rezygnacji ze swego stanowiska. Moskiewskie przywództwo uważało bowiem widocznie, że wobec specjalnie przyjaznych stosunków między Breżniewem a Nixonem i uzgodnionej przez nich polityki "odwzajemności" uniknąć należy publikowania wiadomości, ambarasujących dla drugiego partnera.

Obecnie jednak, obywatele sowieccy pouczeni zostali oficjalnie — przez jednego z czołowych komentatorów politycznych, Jurija Żukowa — o przyczynach obalenia Nixona. Wedle artykułu, ogłoszonego w literackim miesięczniku "Znamia", cała afera Watergate wytworzona została przez wroga nastawionych wobec Nixona "wpływowch kapitalistów monopolistycznych". Spiskowcy ci nakazali — "ze swych pluszowych foteli" — najbardziej wpływowym amerykańskim dziennikom rozpoczecie ataków na Richarda Nixona i bezlitosne ich kontynuowanie, by zmusić go w końcu do rezygnacji.

Dla zamazania śladów tej swej potajemnej działalności wytworzyli oni "legendę", wedle której wykrycie afery

Watergate i związanych z nią licznych innych skandali, zawdzięczać należy inicjatywę dwóch, działających na własną rękę, korespondentów w dzienniku "Washington Post".

Żukow "demaskuje tę wersję, stwierdzając, że zachodnie środki rozpowszechniania wiadomości — które nazywa "trucielami" — nie mają żadnej prawdziwej wolności, a wszyscy dziennikarze czy publicyści są jedynie posłusznymi narzędziami swych kapitalistycznych "bossów".

Jednym słowem, na Zachodzie, a szczególnie w Stanach Zjednoczonych, nie ma takiej wolności prasy, jak w Związku Sowieckim czy krajach jego bloku, gdzie widocznie — tak wynikałoby z przytoczonego artykułu różnego rodzaju Żukowowie piszą swobodnie, co tylko uważają za stosowne, nie podlegając żadnym "bossom".

Nie jest to oczywiście jakaś oderwana próba przekonywania sowieckich obywateli o braku wolności słowa w demokracjach zachodnich. Dziwnym może wydawać się jedynie fakt wyraźnego wzięcia w obronę — jako ofiary "monopolu kapitalistycznych" — byłego prezydenta Nixona. Na ogół bowiem Moskwa nie wykazuje takich sentymentów wobec przegranych polityków, woląc nawiązywać stosunki raczej z ich następcami.

Cmentarne Spory

TYGODNIK POWSZECH- NY. — Jak przewidziałem (co zresztą nie wymagało zbytnej bystrości) w felietonie "W przededniu potopu" ("TP nr. 39), rozgorzał od nowa spór o Sienkiewicza. Co za kraj, jak Boga kocham. W tym roku pobito rekord przelotu nad Atlantykiem (Nowy Jork — Londyn w 1 godzinę 50 minut), a my o koniach. Cały świat może wylecieć w powietrze i się "rozpuknąć" — jak mawiała moja babcia — za naciśnięciem jednego guzika, a my z pochem szable wyjmujemy i torujemy sobie drogę krzyżową sztuką do kasy z biletem na "Potop". Historia uzależniona jest w dużym stopniu od inteligencji technicznej i liczby posiadanych przez niego komputerów o "najświeższym rodowodzie", a my o rodach stańczykowskich prawimy lub pracy organizacyjnej na etapie bohatera dziesiętnastowiecznej powieści — Ślimaka.

W tymże samym felietonie opowiedziałem się był za Panem Kmicieciem i pielęgnowaniem narodowych legend, ale przecież trzeba sobie zdawać sprawę, że to są legendy, baśni i sen tylko. Tymczasem ze sporu Tadeusza Żychiewicza z panią Anną Tatkiewiczczą wynika, że to spór o współczesność. Zławsza pani Tatkiewicz tak uważa. Pani Tatkiewicz twierdzi, że "Potop" Hoffmana może wpłynąć na naszą młodzież w złym kierunku, gdyż Kmicieć jest sadystą! Sienkiewicz uwarunkowany klasowo! Że Bolesław Prus (patrz ideał Ślimaka) już *illegitimo* zwalczał "pupilkę konserwy". A ów pupilek był katastrofistą, który na użytek maluczkich napisał Trylogię!

Droga Pani, gdzie pani żyje? Jakąż młodą dziewczyną dzisiaj przejmie się "wzorem kobiecości" Oleńki? Przejmie się oczywiście Olbrychskim. Ale czy na pewno Kmicieć? A nawet jeżeli tak, to na tej samej zasadzie co bohaterem kostiumowego filmu historycznego, n.p. "Trzech muskietierów", albo westernu. A ilu z tych młodych wie w ogóle o istnieniu Stanisława Tarnowskiego lub Brzozowskiego? Dzisiejsi licealiści często nie znają daty wybuchu pierwszej wojny światowej i z trudem przypominają sobie nazwiska mężów stanu okresu międzywojennego. Gdzież im do takich problemów? Prusą kują z zaciętymi zębami i dziwią się, że Janko Muzykant nie grał na gitarze. "Potop" jest w tym sensie, o który toczy się spór pomiędzy "romantyzmem" Żychiewiczem i "pozytywistką" Tatkiewicz, dla Janków Gitarzystów i Oleńki Modystek zupełnie nieczytelny. Nie przeszkadza to

wcale temu, że jurna nuta polska "Tata, prac! Prac!" jest aktualna. Często pod budką z piwem co prawda, ale czasy są pokojowe.

Pozostaje więc do rozstrzygnięcia spór nie pedagogiczny o wpływy filmu na młodzież, ale intelektualny, elitarny — jak uważam — cmentarny. Jeżeli się już tak złożyło, że nasze aleje zasłużonych składają się głównie z wojskowych a nie przemysłowców, Kmicieć a nie Wokulskich, to dlaczego im nie wystawiać tak ładnego epitafium jak np. filmu "Potop". "Lalka" zresztą już kiedyś też była i też cieszyła się wielką popularnością na tej samej zasadzie filmu historyczno-kostiumowego. A że strzelanina jest bardziej filmowa od pracy w sklepie, to już nie wina Sienkiewicza uwarunkowania w klasowo. Obrona Częstochowy jest też bardziej podniecającym tematem dla kina niż obrona pracy doktorskiej. Anglicy uroczyście zmieniają wartość przed królewskim pałacem i inne kraje odziewają honorowe oddziały w różne starożytności szmatki, dlaczego my mamy tego nie robić? Każdy normalny naród potępi też zdradę i prywatę w sprawach publicznych (ten watek jest czytelny dla wszystkich). Myślę więc, że nie zwolennicy kmiciewicz "love-story" mają kompleksy, ale właśnie ma Anna Tatkiewicz kompleks Oleńki. Poza tym pragnę oświadczyć, że mnie Braunek się podoba. I to mnie odróżnia od Żychiewicza.

SPODEK.

Przysłowia

Kto się nisko kłania, szybko zgarbacieje.

(wschodnie)

Chleb szczęściarza jest posmarowany masłem z dwóch stron.

(arabskie)

Nieszczęścia i bliźniaki nigdy nie przychodzą same.

(amerykańskie)

Kiedy już potrafisz mówić, naucej się jeszcze milczeć.

(rosyjskie)

Ludzi prowadzi się na smyczy obietnic.

(wschodnie)

Swoją swego znajdzie, choć słońce zajdzie.

(staropolskie)

Trzeba umieć poświęcić broń, aby ratować głowę.

(tureckie)

Bezczelność jest lwia skórą, w którą ubierają się osły.

(hiszpańskie)

Czy Dalsze Rozmowy Watykan — PRL?

Demonstracyjnie Uroczyste Powitanie Prymasa Wyszyńskiego

(t.) — Niemal w przededniu wyjazdu Prymasa Wyszyńskiego na Synod Biskupów do Rzymu premier PRL, Józef Świątek, mianował szefa zespołu do spraw stałych kontaktów roboczych ze Stolicą Apostolską. Może to być nominacja czysto manifestacyjna, ale może również oznaczać chęć przeprowadzenia dalszych rozmów reżymu z Watykanem w obecności biskupów polskich w Rzymie.

Tak zwana sprawa normalizacji stosunków między Warszawą a Stolicą Apostolską ma już swoją historię. Ciągnie się bez zasadniczych wyników od paru lat. Reżym zamierzał prowadzić rozmowy z Watykanem ponad głową Prymasa i całego Episkopatu. Te usiłowania spełzyły na niczym. Papież wyraźnie stwierdził, że nie podejmie żadnych zasadniczych decyzji w sprawie Kościoła w Polsce bez uprzedniego porozumienia z kardynałem Wyszyńskim i Episkopatem. O wszystkich dotychczasowych rozmowach Episkopat jest uprzedzany i na bieżąco informowany. Jeśli rozmowy odbywały się w Rzymie, zawsze na okres ich trwania sekretny był do Watykanu sekretarz Episkopatu biskup Dąbrowski.

Dotychczasowe Rozmowy

Pierwsze spotkanie przedstawicieli PRL z arcybiskupem Casaroli nastąpiło w Rzymie w kwietniu 1971 r. Władze PRL reprezentował ówczesny dyrektor Urzędu do spraw Wyznań Skarżyński i dyrektor Departamentu MSZ Stanisławski. Następna rozmowa w tym samym składzie odbyła się w listopadzie w Warszawie. Spotkania zawiodły nadzieje PRL i nastąpiła w nich niemal 2-letnia przerwa.

Dopiero w lipcu 1973 r., w czasie konferencji w Helsinkach, szef warszawskiego MSZ, Olszowski, nawiązał kontakt z obecnym na konferencji arcybiskupem Casarolim, wyrażając pragnienie wznowienia rozmów i prośbę o audiencję u Papieża. Doszło do niej w listopadzie ubiegłego roku. Jak wiadomo, w otoczeniu Olszowskiego znalazła się wówczas przedstawicielka aparatu bezpieczeństwa — pułkownik Józefa Siemiaszkiewiczowa.

W lutym br., na zaproszenie rządu PRL, przybył do Warszawy z oficjalną wizytą sekretarz Rady do Spraw Publicznych Kościoła, Casaroli. Wiadomo było, że PRL nie godzi się na nawiązanie formalnych stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską, a normalizację chce ograniczyć do okresowych rozmów. Reżymowi zależało i nadal zależy na rozgłaszaniu samego faktu przeprowadzanych rozmów, gdyż może to wywoływać zamęt w opinii publicznej w kraju i za granicą, a praktycznie do żadnych istotnych ustępstw rządu komunistycznego nie zmusza.

W czasie lutowej rozmowy w Warszawie postanowiono zgodnie, że następne spotkanie odbędzie się w Rzymie. Arcybiskup Casaroli demonstracyjnie podkreślił wówczas swój stosunek do Prymasa Wyszyńskiego, gdyż przez dwa ostatnie dni pobytu w stolicy Polski był już gościem Kardynała.

Spotkanie Lipcowe

4 i 5 lipca na rozmowy watykańskie przyjechał do Rzymu wiceminister spraw zagranicznych, Józef Czyrek. Było rzeczą charakterystyczną, że nie towarzyszył mu nowo mianowany — z tytułem ministra — dyrektor Urzędu do spraw Wyznań, Kazimierz Kąkol (dawny zacięły moczarowiec) lecz tylko jeden z jego zastępców.

Dwudniowe rozmowy arcybiskupa Casaroli i wiceministra Czyreka, nie dały żadnych konkretnych wyników poza ustaleniem, że obie strony będą co pewien czas utrzymywać tzw. kontakty robocze. Czyrek deklarował, że władze PRL chcą normalizacji stosunków między Kościołem i państwem i zamierzają prowadzić dalsze rozmowy z Episkopatem. To jego oświadczenie zamieszczono w pierwszym wspólnym komunikacie zostało później wycofane. W czasie lipcowych rozmów w Watykanie znajdował się spe-

cialnie z Warszawy wezwany biskup Dąbrowski.

Było rzeczą charakterystyczną, że na czele zespołu rojącego z Watykanem znalazł się nie przedstawiciel Urzędu do spraw Wyznań, lecz wiceminister spraw zagranicznych. Podkreślało to fakt, że PRL nie chce nadawać rozmowom charakteru omawiania bieżących spraw i bolączek Kościoła w Polsce, ale traktuje je jako rozmowy na szczeblu dyplomatycznym.

Sześć "Zespołu Roboczego"

Wyrazem tej tendencji jest również mianowanie szefem wspomnianego na wstępie zespołu do spraw kontaktów roboczych ze Stolicą Apostolską Kazimierza Szablewskiego, od 20 lat pracownika MSZ. Przez kilka lat (do 1972 r.) był on radcą ambasady w Rzymie, a ostatnio pracował w centrali w Warszawie. Teraz będzie przydzielony do ambasady PRL w Rzymie z tytułem ministra pełnomocnego. Wyłącznym jego zadaniem będą kontakty z Watykanem.

Przez nominację takiego stałego szefa zespołu z siedzibą w Rzymie reżym chciałby wyeliminować obecność przedstawiciela Episkopatu w Watykanie w czasie rozmów Szablewskiego w Sekretariacie Stanu. Trudno przecież będzie za każdym razem sprowadzać do Stolicy Apostolskiej biskupa Dąbrowskiego, a Szablewski będzie stał na miejscu.

Można wątpić, czy i ta próba rozmów z Watykanem poza plecami Episkopatu reżymowi się uda. Powitanie na dworcu przybywającego na Synod Kardynała Wyszyńskiego było tym razem niezwykle uroczyste z zastosowaniem najwyższego watykańskiego ceremoniału. W języku dyplomatycznym ma to swoją wymowę i podkreśla wysoki autorytet Kardynała w Stolicy Apostolskiej.

Dziennik Polski (Londyn)

Lęk Przed Terrorem

Lęk przed terrorem jaki szerzy się w Argentynie może doprowadzić do zmiany miejsca konferencji ministrów spraw zagranicznych państw zachodniej hemisfery, która ma odbyć się w marcu 1975 r. w Buenos Aires. Zarówno Washington, jak rządy Ameryki Łacińskiej poważnie zastanawiają się nad przeniesieniem konferencji do innego kraju.

Ma to być historyczna konferencja na którą miano zaprosić po raz pierwszy ministra spraw zagranicznych Raula Roa.

Nawiązanie stosunków z Kubą nie przejdzie gładko. W Washingtonie obawiają się, że uchodzący z Kuby na Florydzie, w Nowym Yorku, w San Juan (Portoryko) i innych miastach wyjdą na ulice, by demonstrować przeciw uznaniu reżymu Castro. Demonstracje mają odbyć się pod hasłem: "Wzięcie w objęcia Castro jest dowodem, że zbrodnia się opta."

Nierozsądna Decyzja

Zgoda prez. Forda na wystąpienie przed Kongresem, by odpowiadać na pytania prawodawców w sprawie ułaskawienia b. prez. Nixona, może stać się kłopotliwym, a nawet niebezpiecznym precedensem. Doradcy Prezydenta obawiają się, że zostanie on zasypany żądaniami komitetów kongresowych, by osobiście uzasadniał podjęte decyzje.

Może dojść do tego, że jakiś komitet wezwie Prezydenta by wyjaśnił dlaczego postanowił przyznać jakiemuś miastu zapomogę na budowę kanałów. Gdy odmówi, posadzą go o faworytyzm i konszachty z budowniczymi lub "kupowanie" za pieniądze podatników głosów dla swoich przyjaciół. Była to nierozsądna decyzja polityczna.

Narzeczeni Czy Małżeństwo

Jeżeli w restauracji jakaś para je obiad, to łatwo poznać, czy to narzeczeni, czy małżeństwo. Jeśli on po zaplaceniu rachunku liczy resztę, to — małżeństwo. Jeśli resztę bez liczenia chowa do kieszeni — to narzeczeni.

Nowe Maszyny Wyborcze w Evanston



Na zdjęciu, "klerk" pow. Cook, Stanley T. Kusper, Jr. przy nowoczesnej komputerowej maszynie do głosowania. 24 takie maszyny, działające na zasadzie kart IBM, mają być po raz pierwszy zastosowane w sześciu precynktach w Evanston podczas tegorocznych wyborów 5-go listopada.

Stanley T. Kusper, Jr., "klerk" powiatu oznajmił, iż 30 października br., o godz. 6-jej wieczorem w Holiday Inn, 1501 Sherman Ave. w Evanston odbędzie się sesja szkoleniowa dla pracowników wyborczych tych ward i precynktów, gdzie zastosowane będą nowe maszyny elekcyjne. 24 maszyny komputerowe będą wykorzystane w czasie wyborów 5-go listopada br. w następujących wardach i precynktach: warda 2, precynkty 1 i 2; warda 6, precynkty 3 i 4; warda 9, precynkty 2 i 10.

W poszukiwaniu lepszych metod realizowania procesu wyborczego urząd "klerka" powiatowego zawarł na razie wstępne porozumienie z firmą Computer Election Systems, która dostarczyła maszyny. Oprócz sędziów wyborczych w sesji szkoleniowej weźmie udział S. Kusper jak i również przedstawiciele organizacji społecznych i partyjnych oraz pracownicy na kluczowych stanowiskach wydziału elekcyjnego biura "klerka".

Kronika Marianowa

Wszystkich Świętych

W piątek, 1 listopada, przypada uroczystość Wszystkich Świętych. Jest to święto obowiązuje każdego katolika do wysłuchania mszy św. pod karą grzechu śmiertelnego. Msze św. w przyszły piątek odprawione będą o 6ej, 7ej, 8ej, 9ej i o 12:05 w południe, a wieczorem o 7ej. Parafianie, którzy dla ważnych przyczyn nie mogą być na mszy św. 1 listopada, to mogą wysłuchać mszę św. w czwartek wieczorem o 7ej.

Spowiedź Św. Przed Świętem. — Każdego rana po każdej mszy św. od poniedziałku aż do soboty włączanie jest słuchana spowiedź św. oraz w czwartek po południu o 4:30 i wieczorem o 7ej a także w piątek wieczorem o 7ej.

Pierwszy Piątek. — W tym tygodniu przypada pierwszy piątek miesiąca. Księga odwieczna będzie chorych w domach i przytulających dla starszków udzielając Komunii św.

Jubileusz. W wczorajszą niedzielę, na mszy św. o 9:45 Jan i Jean Holtz podziękowali Panu Bogu za łaski odebrane podczas 25 lat pożycia małżeńskiego. Serdeczne gratulacje doczekania się Złotego Jubileuszu małżeństwa. Ad multos annos.

Msza Żałobna w Grobowcu Cmentarza. — Dorocznym zwyczajem ks. prowincjał Edmund Rączka, C.R. albo jego zastępca odprawi mszę św. żałobną w kaplicy Ojców Zmarłych w Dzielnicy, 2 listopada, o 10 rano na cmentarzu św. Wojciecha w Niles, Ill. Msze odprawi się za wszystkich zmarłych członków, braci i kapłanów Zgromadzenia Ojców Zmarłych w Dzielnicy i doborze. Na tej mszy św. wierni mogą przystąpić do Komunii św.

Zakończenie Nabożeństwa Różańcowego. — Nabożeństwo Różańcowe przez cały miesiąc październik odprawi się na mszy św. o 8 rano. W czwartek po 31 października nastąpi zakończenie na mszy św. o 7 wieczorem uroczystą procesję, w której wezmą udział wszystkie Bractwa Mariana, Apostolstwo Modlitwy (Sera Jezus), dzieci szkolne które przystąpiły do pierwszej Komunii św., panienki Sodalicji Dziewic Różańcowych, ministranci i miejscowi księża. Wszyscy parafianie i przyjaciele Marianowa są proszeni o liczny udział w tym ostatnim nabożeństwie różańcowym.

Ostatnia Sposobność Na Patronaty. — Towarzystwo, Klub i Bractwa Mariana oraz parafianie, którzy pragną złożyć 100 dolarów ku czci zmarłych ze swej rodziny na Długoletni Jubileusz parafii Marianowskiej, będą umieszczani w księdze jubileuszowej oraz za-

pisani będą na tablicy w krukich kościoła na wieczną pamięć. 1-go listopada księżka idzie do druku.

Zaduski. — Za wszystkie dusze polecone w kopertach na Zaduski przez cały miesiąc listopad odprawiona będzie msza św. raz w tygodniu, oraz specjalne modlitwy odmówione będą codziennie po mszy św. z rana. "Święta i zba- wienna jest rzeczą modlić się za umarłych aby wybaczeni byli z mak czyszczyńców."

Imieniny. — W przyszłym tygodniu w środę, 6 listopada przypada imieniny ks. Leonarda Pruskiego, C.R., przełożonego księży na Marianowie. Na intencję Solenizanta odprawiona będzie msza św. o 8 rano. Konfratry i parafianie składają będą gratulacje "Ad multos annos".

Smoker i Loteria. — Bractwo Mężczyzn Różańca Św., którego prezesem jest Franciszek Kloc a kapłanem ks. Marian Kalczyński, C.R. urządza Smoker i loterię w sali zwykłych posiedzeń w niedzielę, 3 listopada, o 2 po południu. Wszyscy parafianie i przyjaciele Marianowa są proszeni.

Rummage Sale. Klub Matek przy szkole parafialnej, który tak dobrze pracuje wraz z prezeską Leokadią Lewandowską dla dobra szkoły parafialnej urządza wyprzedaz używanej ale czystej odzieży, mebli i sprzętów domowych w dniach 18, 19 i 20 listopada, na dużej sali parafialnej pod szkołą. Parafianie mogą przynieść odzież na plebanie.

Na Deficyt Szkolny. — W przyszłą niedzielę, jako pierwszą misję zebrań będzie zbiórka specjalna na deficyt szkolny i konieczne naprawy budynków parafialnych. Ks. proboszcz Edwin Karłowicz, C.R., i jego asystenci składają serdeczne staropolskie błagania za wszystkich hojnym ofiarodawcom.

Delegaci Do Ligi. — Franciszek Kloc i Edward Wysocki reprezentują parafię Marianowską do Ligi Katolickiej aby pomóc biednym kościołom w Polsce i kształcenie młodzieży przygotowującej się do kapłaństwa. Na przyszły rok w październiku odbędzie się zjazd (Sejm) krajowy wszystkich delegatów i księży proboszczów emerytów z całej Ameryki w hotelu LaSalle w Chicago, Ill.

Śniadanie Dla Wszystkich W niedzielę 10 listopada na dużej sali parafialnej pod szkołą podawane będzie śniadanie składające się z soku, placzków i kielbisek, staniem Towarzystwa Najświętszego Imienia Jezus, którego prezesem jest Daniel Bartnicki, Sr.

Doroczne Rekolekcje Towarzystwo Najśw. Imienia Jezus urządza duchowno-odnowienie czyli jednodniowe Rekolekcje dla wszystkich swych członków

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaz Mu Polskie Tradycje"

Msza Święta Za Zmarłych Harcerzy

W najbliższą niedzielę, 3 listopada br., o godz. 12-jej w kaplicy Księży Jezuitów, 4105 N. Avers, kapelan harcerski ks. Z. Górecki, T.J. odprawi Mszę św. w intencji zmarłych: harcerzy, harcerzy, członków K.P.H. i Rodzin Harcerskich. Dzień Rodzin w tradycji harcerskiej wiązał się z opieką nad grobami — nie tylko członków własnej organizacji, ale również powstańców, żołnierzy i zasłużonych.

I dziś, dawni harcerze — z Szarych Szeregów udają się gremialnie na cmentarz Powązkowski i inne, czcąc tam pamięć harcerzy poległych w walce o Wolność.

Zakończenie Kursu Drużynowych

W dniu 19-go października br. w Domu Polskich Jezuitów odbył się Kominek na zakończenie kursu drużynowych hufca "Tatry" w Chicago.

Kurs ten, który rozpoczął się jesienią 73 r. miał za zadanie zapoznanie dziewcząt z pracą Drużynowej.

Całością kierowała pfm. Krystyna Kąkowska — przy współpracy starszych, ofiarowanych druhen. Program Kominka był poświęcony służbie żołnierskiej — począwszy od wieku XV-go, poprzez Legiony, pierwszą i drugą wojnę światową.

Płynęły pieśni żołnierskie: "Jeszcze Polska nie zginęła", "Dziś do Ciebie przyjdę nie mogę" i inne, przeplatane deklamacjami i inscenizacjami. Udział brały wszystkie uczestniczki kursu.

Rodzicom, gościom oraz kursantom, kominek ten pozostał na długo w pamięci. Czuwaj! Ewa Barczyńska, uczestniczka kursu.

Kurs zasługujący na szersze omówienie, jest bowiem najistotniejszą częścią pracy, — która może zagwarantować przyszłość Harcerstwa. Zanim omówienie to nadejdzie podajemy kilka własnych uwag.

Trzęsł Kominka wykazała zrozumienie faktu, — że jeśli chcemy nasze młode, drużyny ukształtować na czekającej je trud i nie zawsze wdzięczną pracę, to należy dać im mocne podstawy ideowe, — dać zrozumienie wartości ofiar składanych przez pokolenia w obronę Wolności nie tylko swojej ale i cudzej.

Młodzi kierownicy winni znać najważniejsze wydarzenia z dziejów Polski. W zro-

zumieniu wkładu Narodu Polskiego dla wolności i dobrego wychowania i wyszkoleniu młodej kadry kierowniczej leży siła, która pozwoli przezwyciężyć trudności — w prowadzeniu Drużyn.

Jedynie dobre kursy — są gwarancją utrzymania prawdziwego Harcerstwa.

Atmosfera Kominka świadczyła o dużym życiu uczestniczek kursu. Wśród wykonawczych programu na wyróżnienie zasługują: drużna K. Michałowska za odwagę wystąpienia, drużna D. Wielgos za dobrą deklamację oraz trio A. Nowobiliska, A. Jastrzębska i Krysia S. za piosenki i wiersze poświęcone "Czasom Powojennym".

Tchnęły one nadzieją i wiarą w nadejście prawdziwego wiosny, — Wiosny Wolności.

Po Raz Piętnasty

W najbliższą sobotę i niedzielę, 2 i 3 listopada — przez halę Navy Pier przepłynie znów fala 200-tysięczna, szukająca zaspokojenia ciekawości — poznania kultury i sztuki ludowej różnych narodowości.

Harcerstwo tutejsze brało udział w tej imprezie od jej początków i nigdy nie zawiodło organizatorów.

I w tym roku, — dzięki życzliwości Związku Narodowego Polskiego, — otrzymaliśmy 3 stoiska: Stoisko kulturalne — przygotowane przez Krag St-harcerski — Nr 23 strona północna, sprzedawca Nr 61 północny środek, kuchenne Nr 108, południe.

Apelujemy do Hufcowych o zachęcenie do jak najliczniejszego udziału młodzieży i o wzorowy jej wygląd.

Kartki Święteczne

Choć od lat mamy już stałych odbiorców harcerskich kart, — to jednak raz jeszcze zwracamy się do wszystkich Przyjaciół i życzliwych nam osób o poparcie rozprzedaży kart świątecznych, którą prowadzi Koło Przyjaciół Harcerstwa.

Kartki można nabywać w jednostkach harcerskich oraz w szeregu punktach miasta między innymi w: "G. R. International Travel Bureau" — 3210 N. Central i 1948 W. 51st Str. oraz "Matuszczak Travel", 1537 W. Division i 5738 W. Belmont. Dalsze punkty podamy w następnym Kronice. Dochód z kart przeznaczony jest na pracę harcerską.

Bal Wojska Polskiego Odbędzie Się 16 Listopada

Tegoroczny, trzynasty z kolei Bal Wojska Polskiego odbędzie się w sobotę, dnia 16-go listopada, w salach hotelu Midland, pnr. 172 W. Adams ul. w Chicago. Początek Balu o godzinie 9-jej wieczorem. Do tańca przystąpią wszystkie doświadczone orkiestry Juskiewiczza. W programie są Polonez i Białe Mazury, będą również liczne niespodzianki.

Bal Wojska Polskiego jest od lat tradycyjną imprezą wszystkich organizacji kombatanckich i weterańskich z terenu Chicago i zasługuje na specjalne poparcie nie tylko przez członków organizacji byłych wojskowych, ale i przez całą Polonię.

Dochód z Balu przeznaczony jest na poskie cele społeczne. W roku ubiegłym z dochodu, który wyniósł \$500 przekazano \$150 na polskich inwalidów w Niemczech, \$100 na Instytut Gen. Sikorskiego, oraz \$100 na Instytut Polski Podziemny w Londynie.

W tym roku planuje się przekazać pięćdziesięciu procent dochodu na Pomnik Żołnierza w Chicago. Tegoroczny Komitet Wykonawczy Balu składa się z przedstawicieli Koła byłych żołnierzy 5-jej Kresowej Dywizji, Koła Karpaczyców, Koła SPK nr. 31 i Koła SPK nr. 52 NSZ.

Po informację i rezerwację biletów prosimy telefonować na nr. BR 8-0544. Ze względu na ewentualne zmiany adresów lub możliwe niedociągnięcia organizacyjne, prawdopodobnie nie wszyscy stali bywalcy i sympatycy Balu Wojska Polskiego otrzymają imienne zaproszenia.

Prosimy więc komunikat niżej sformułowany jako serdeczne zaproszenie dla tych wszystkich, którzy jeszcze nie opuścili nigdy Balu Wojska Polskiego oraz dla tych wszystkich, którzy w prawdziwie miłej i polskiej atmosferze pragną się zabawić. Stroje wieczorowe będą mile widziane.

Za Komitet Wykonawczy: Michał Bojczuk — przewod.

Uniknął Śmierci

Denver, Colo. (UPI). Jack Brooks, lat 45, mechanik telewizyjny, uniknął śmierci gdy zawałił się na niego ściana budynku, który znajdował się w stadium rozbioru. Brooks widząc opadającą na niego ścianę budynku zdołał uskokczyć pod róg ściany, odnosząc tylko mniejsze okaleczenia. Po 30 minutach został odgrzebany z gruzów przez robotników pracujących przy rozbiorze domu. Dwa robotników straciło życie w tym wypadku.

DZIAŁ KOBIET



BIAŁY pulower z długimi rękawami przybrany czarnym lub granatowym haftem. Orlon lub wełna.

Co Jest Główną Przyczyną Otyłości

Brak fizycznych ćwiczeń i przejadanie się jest główną przyczyną otyłości. Zarówno przejadanie się, jak i brak ćwiczeń, pomagają do tycia. Gdy ciało nie ma dostatecznych ćwiczeń, część zjedzonych pokarmów nie ulega spalaniu się i przechowuje się w postaci tłuszczu.

Trzecią przyczyną otyłości mogą być zaburzenia wewnętrznych gruczołów. Osoba taka potrzebuje specjalnej kuracji. W każdym z takich wypadków lekarz będzie wiedział, jaką zastosować kurację.

Zabiegi Odtłuszczające

Rozumnie stosowane zabiegi odtłuszczające nie tylko zmniejszają wagę danej osoby, ale również przywracają jej zwawość i zgrabną figurę. Właściwa waga daje także większe poczucie zdrowia i siły. Przez właściwe zredukowanie wagi, można się przyczynić nie tylko do przedłużenia młodości, ale także przedłużenia życia.

Równocześnie zmniejsza się także wagę ciała ze wzmacnianiem zdrowia, jeśli rozumnie dobiera się pokarmy i stosuje się odpowiednią dietę.

W celu właściwego reduko-

wania wagi ciała, powinno się spożywać takie pokarmy, które zawierają potrzebne witaminy i minerały do wzmacniania siły, a równocześnie nie wpływają na otyłość.

Dużo osób, gdy słyszy o witaminach, proteinach i mineralach w pożywieniu, kiwa niedowierzająco głową w zakłopotaniu, bo nie wie, co to wszystko znaczy. Osobom takim powiada się, co mają właściwie jeść, a jakich potraw unikać.

Dieta

Dieta, złożona z trzech szklanek mleka dziennie, dużo wody, trochę mięsa lub jajka, jarzyny, owsianki, trochę świeżych owoców i masła, w zupełności wystarcza — bo zabiera ona wszystkie potrzebne witaminy.

Odpowiednia dieta odtłuszczająca winna zawierać trzydzieści siedem różnych składników z witaminami: — A, B, C, D i G oraz minerałami takimi jak: sód, fosfor, żelazo, jod, potas, miedź, mangan, magnez i selen.

W celu zdobycia tych trzydziestu siedmiu elementów diety należy podawać na stół: mięso, ryby lub kurę, marchew, szpinak, kalafior, trochę ziemniaków i groszku.

Jarzyny — Jako Środek Lecznicy

Jarzynyowy sok wywiera zabawny wpływ na narząd trawienia. Nic więc dziwnego, że w ostatnich czasach powstał silny prąd ku przetrześciu się z kuchni mięsnej do jarskiej.

Ziemniaki, kapusta, kalafior, buraki, kalarepa i inne uznawane są za środki lecznicze. Naprzekład czołosek, do niedawna wysmiewany, odzyskał dawne swoje znaczenie. Już przed wiekami używano czołosek do uśmierzania kataru kieszek, łagodzenia astmy i chronienia przed epidemiami cholery i innych chorób.

Starożytna Przesada

Słusznie twierdził lekarz siódmego wieku po Chrystusie, że cztery cebule namoczone w białym winie lepiej oczyszczają nerki niż inne lekarstwa. Przez wiele lat używano pomidory ze stołów, sądząc mylnie, że zawierają one kwasy szkodliwe szczególnie dla artretyków. Tymczasem pomidory posiadają wiele substancji odkwaszających i krew, co raczej przeciwdziała artretyzmowi. Buraki regulują sprawność nerek, szpinak reguluje anemię, pestki z dyni tpią solitera i tak dalej.

Medycyna współczesna stwierdziła, że spargali zawierają wielką ilość soli odżywczych i witamin, oraz działają moczopędnie. Karczochy nadają się jako pożywienie dla osób chorych na cukrzycę, ponieważ zawierają odmiannę cukru, który nie jest aktywny. Marchew zawiera dużo fosforu, potasu, cukru i celulozy i wpływa bardzo dodatnio na funkcjonowanie żołądka.

Spożywamy Jarzyny

Każda wiec z jarzyn posiada jakąś leczniczą właściwość, której się pozbawione jest rzeczą, że jarosze są o

wiele zdrowsi i silniejsi zarówno fizycznie jak i umysłowo od ludzi spożywających dużą ilość mięsa. Jarosze żyją też dłużej od tych, którzy się opokowują potrawami mięsnymi. Ciekawa rzecz, że przez długi czas lekarze lekceważyli jarzyny i że teraz po należytych wypróbowaniach ich składników chemicznych przynajmniej te same właściwości lecznicze, jakie przynosiły im lekarze starożytni. Należy więc jak najwięcej wprowadzać do diety naszej jarzyny.

Choroba Zawodowa Stenotypistek

Na austriackim kongresie medycyny pracy zwrócono uwagę na coraz częstsze choroby zawodowe, występujące u stenotypistek. Powstają u nich niekiedy ciężkie neurozy, wymagające leczenia szpitalnego, choć łatwe do uniknięcia, jeśli w pracy przy maszynie do pisania wprowadzi się krótkie przerwy i od czasu do czasu powierzy się im wykonywanie innych czynności biurowych.

Stwierdzono również, że krzesła, na których muszą godzinami siedzieć maszynistki, wywołują zmęczenie, a w wypadkach ciężkich nawet objawy porażenia. Lekarstwem są krzesła odpowiednio przystosowane do budowy ciała. Wreszcie na stanie nerwowym maszynistek źle odbija się zgiełk, wytwarzany przez maszynę i biurowe otoczenie.

Rady Praktyczne

— Lniane firanki lub zasłony po praniu należy usztywnić przez wyplukanie w letniej wodzie z rozpuszczoną w niej żelatyną (pół łyżeczki).

— Jeśli jasne lniane tkaniny przez długi okres używania przefakły, można je wybielić mocząc je przez noc w wodzie z dodatkiem spirytusu (1 łyżka spirytusu na litr wody). (Narodowiec)

POLSKIE
PROGRAMY RADIOWE
w CHICAGO NADAWANE
CODZIENNIE
W KOLEJNOŚCI
NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc

5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"

Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT
LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedzielę
ROBERT
LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCCINA POLSKA MUZYKA

Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu
oraz Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)

CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPA—1490 KC
Poniedziałek do piątku
4:00-4:30 po południu
Sobota 12:00-12:30

Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 10 rano-1 po poł.
Niedziela 3:00-3:30 po poł.

CHET GULINSKI
dyr. programu
Oficjalne Święta
11:00-12:00 w południe
Stacja WTAQ—1300 KC

GODZINA SŁONECZNA LIDI PICINSKIEJ

Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI SHOW"

Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35-10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYRADOWA"

Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:30-7:00 wiecz.
Od godz. 7:00-7:30 wiecz.
Godz. 00. Salwatorianów
JADWIGA i ANTONI
PIENKOWSCY, Kierow.

"POLSKA W MUZYCE PIESNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.
ADAM
GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"

Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30
oraz o 8-jej wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"

WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6-jej wiecz.
W Soboty 4—6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA
MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA—1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW
MROZOWIE

Numizmatyczna Kolekcja Generała

W Muzeum Narodowym w Warszawie od 8 października br. czynna jest wystawa kolekcji monet i medali po generale Jerzym Węsierskim. Kolekcja ta zebrana przez polskiego generała przebywającego w Anglii, po jego śmierci podarowana została Muzeum Narodowemu przez wdowę po generale p. Ruth Węsierską oraz jej córkę p. Zofię Szaragiel.

Wystawiony obecnie zbiór



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec mój, brat i szwagier nasz, sp.

Piotr P. Micek

(brat sp. Franciszka)

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 26-go października 1974 roku, o godzinie 7:45 wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30-go października, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła S.S. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Stefania (z domu Micek), żona; Mary Lou, córka; Jan, Stanisław, Bronisława Shanske i Stanisława, bracia i siostry; Leokadia i Genowefa, synowie; Edward Wilkowski, Mieczysław i Józef Micek, szwagrowie; Emilia, Zofia i Anna, szwagierki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. M. Malec i Synowie.
Telefon: 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, brat i wuj nasz, sp.

Wiktor Józef Skubick

Weteran II Wojny Światowej
Były Właściciel Skubick
Bakery pnr. 4644 S. Rockwell Ave., w Chicago

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 24-go października, 1974 roku, o godzinie 2-ej po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30-go października, o godzinie 12:15 po południu, z zakładu pogrzebowego pnr. 1519 Wilshire Blvd., Santa Monica, Calif., do kościoła St. Monica, a stamtąd na cmentarz weterański w Santa Monica.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Marion (z domu Kleczewski), żona; Jan, Władysław i Edward (Helena), bracia i bratowa; Janina (Sylwester) Hojnicki, siostra i szwagier; Lillian Portillo, szwagierka; bratanki i bratanice; siostrzeńcy; kuzyni i kuzynki; wraz z całą rodziną.

Po informacji tel. 849-5338.

wzbudził sensację w świecie numizmatycznym i wśród historyków. Ten cenny zespół obejmuje 3233 numizmaty w większości polskie lub z historią Polski związane pochodzące z czasów średniowiecza aż po emisję współczesne. Najbardziej godną uwagi jest grupa talarów Stefana Batorego, Zygmunta III i Władysława IV. Wyróżniającym się eksponatem jest także dwutalar Jana Kazimierza oraz do natywa toruńska Michała Korybuta Wiśniowieckiego.

Kolekcja monet zawiera szereg okazów rzadkich i efektownych, jednak zbiór medali przewyższa ją jakością wykonania i poziomem artystycznym. Wyjątkowe pod tym względem są zwłaszcza medale gdańskie z XVII w., dzieła Sebastiana Dadlera i Jana Hoehna. W uroczystości otwarcia wystawy wzięła udział przebywająca z wizytą w Polsce — brytyjska księżniczka Aleksandra.

Tragiczna Śmierć Polaka Pod Kołami Samochodu

W nocy z czwartku na piątek pod kołami samochodu w Downers Grove, Ill. zginął Jan Siczek (43 lata), który pięć tygodni temu przybył z Polski w odwiedziny do swoich dalekich krewnych pp. Zygmunta i Zyty Bogdanowicz, zamieszkałych w Chicago.

Pogrzeb odbędzie się w Polsce, jeżeli krewni, znajomi i przyjaciele zbiorą dość pieniędzy na pokrycie kosztów. S.p. Siczek osierocił w Polsce żonę i dwie córki (jedną 17, drugą 7 lat). Kierowca samochodu zbiegł.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadus i pradziadus nasz, sp.

Konstanty Grzelak

(mąż ś. p. Katarzyny)

Członek Tow. św. Michała Archanioła Nr. 347 ZPRK, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 27-go października, 1974 roku, o godzinie 8:30 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30-go października, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Franciszek, Stefan, Konstanty, Janina Pacana i Ryszard, dzieci; Helena, Anna, Lorraine i Georgeanne, synowie; oraz wnuczka i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 774-4100.

(28, 29)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, sp.

Antonina Hindelewicz

(z domu Lipski; żona sp. Adama)

(matka sp. Alex)

(teściowa sp. Joseph Gorlicki)

po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 27-go października 1974 roku, o godzinie 5:45 po południu, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzić dziś, w poniedziałek, od godziny 6-ej do 10-ej wieczorem; jutro, we wtorek, od godziny 2-ej po południu do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4401-07 S. Archer Ave., do kościoła św. Brunona (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Siostra Mary Stanisła, CSSF, Sally Gorlicki, John (Louise), Jerome (Robert), Edward (Rose), Irene (Peter) Woliński, Harriet (Leo) Grzywacz i Angeline Hindelewicz, córki, synowie, zięćciowie i synowie; 22 wnucząt; 11 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Szykowny Funeral Home.

Telefon: 735-7521.

(28, 29)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, sp.

Anna Jakubik

(z domu Byczek; żona sp. Jana)

Członkini Tow. M. B. Częstochowskiej Grupa 45 Zw. Polek w Am., po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 26-go października 1974 roku, nad ranem, w starszym wieku.

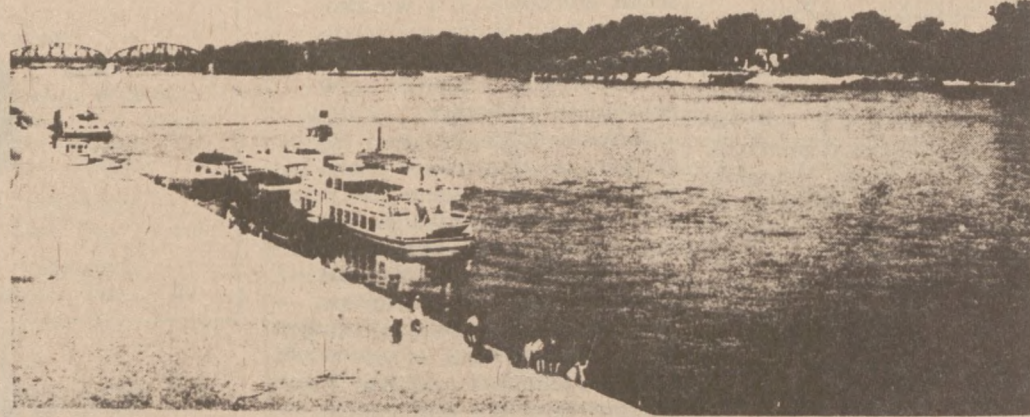
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4401 S. Kodzie Ave., do kościoła św. Pankraczego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

John, syn; Genevieve, córka; Sophie, synowa; Edward Andrysiak, zięć; Stella (Alex) Mikrut i Eleanor (Joseph) Wolnik, siostry i szwagierki; Robert (Bernice) Russell, Sandra (William) Massock, wnuk i wnuczka; 6 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home.

Telefon: LA 3-7781.



POLSKA.—Wisła zawsze była dla Polaków symbolem ojczystej ziemi. Ile jej poświęcono pieśni! Przed pierwszą wojną światową w zaborze pruskim pieśń Ignacego Danielewskiego "Wisło moja, Wisło stara" była niemalże hymnem narodowym. W międzywojennym dwudziestolecu Związek Polaków w Niemczech przyjął za swój znak Rodło, które wyobrażało w stylizowanej formie bieg Wisły. Powyżej na zdjęciu, Wisła w Toruniu.

Mały Samochód, Duży Kłopot...

Wachania wysokości obrotu na rynku samochodowym bynajmniej nie są dla nikogo nowością ale ostatnie tendencje skłaniają ekspertów w Detroit do poważniejszych refleksji. Podczas gdy rok 1973 był rekordowy pod względem sprzedaży aut produkcji krajowej — i 1974 zapowiadał się na początek jeszcze bardziej atrakcyjnie — nastąpiło obecnie załamanie się pozytywnej koniunktury po arabskim embargo na eksport ropy naftowej do Stanów Zjednoczonych i innych krajów zachodnich. Inflacja na rynku wewnętrznym spowodowała nagły wzrost cen stali, łożysk i innych materiałów, no i oczywiście wzrosły koszty robocizny. Rzecznik Ford Motor Co. twierdzi, iż przeciętny koszt samochodu tej firmy rosł o \$50 co miesiąc.

Wzrost cen na benzynie jeszcze jaskrawiej wydatnił zmagać się już od 10 lat trend, skłaniający konsumentów w kierunku małych samochodów. General Motors zapowiada zmniejszenie maksymalnej wagi swoich samochodów do 4 tys. funtów do 1978 roku. Oznacza to, iż przeciętny każdy samochód GM ma być do tego czasu o tysiąc funtów lżejszy. Zapowiedziane są także zmiany w stylizacji karoserii. W sprzedaży ukazały się już trzy nowe modele GM: Chevrolet Monza, Buick Skyhawk, Oldsmobile Starfire. Ford zaprezentował tej jesieni nowe modele Monarch i Granada. Ciekawe jak poradzą sobie z ostrą konkurencją japońskiego i europejskiego importu.

W. S.

Psi Obóz

Arkville, N.Y. (G.P.) — Ron de Strulle wpadł na ciekawy pomysł. Często zwracał się do niego znajomi z prośbą, by zaopiekował się ich psem, kiedy wyjeżdżali za swymi sprawami, lub na wakacje. Wobec tego założył na 75 akrach ziemi w górach psi obóz, zwany "Campo Lindo". Nie jest on otoczony płotem. Kiedy przychodzi pora spaceru, psy są wyprowadzane na smyczach. Przechowywanie psa przez tydzień kosztuje \$40, a przez miesiąc \$150. Psy mają swój program codzienny ze spacerami, pływaniem, odpoczynkiem i jednorazowym posiłkiem o 5 po południu. Zaobserwowano, że niektóre psy robią sobie w obozie znajomości i kiedy ich właściciele przyjadą by je zabrać do domu, nie chcą się rozstawać. Psi obóz tak świetnie się rozwija, że Strulle chce założyć drugi na 400 akrach w Monticello.

Dzieje nauki notują zresztą kilka sytuacji wręcz przeciwnych, kiedy odkrycie było niemal w rękach, a jednak do niego nie doszło. Tak np. przed Roentgenem, odkrywcą promieni X, co najmniej jeden fizyk zauważył dowody ich istnienia, ale zaniepokojony tym tajemniczym faktem nie poddał go dalszym badaniom.

Podobnie było z penicyliną. Wielu badaczy przed Flemingiem zauważyło zahamowanie wzrostu kolonii bakterii pod wpływem pleśni. Nie poszli jednak śladem tej obserwacji, a niektórzy, jak np. Scott, uważali zjawisko za przeszkodę w swych właściwych badaniach. Zresztą i sam Fleming po opisanu działania surowej penicyliny (w 1929 roku) zaniechał dalszych badań; dopiero w kilka lat później podjął te prace Florey i doprowadził do uzyskania pierwszych działających leczniczo preparatów antybiotycznych.

Niekiedy znów odkrycie, aczkolwiek doprowadzone do końca, nie budzi większego zainteresowania, gdy z wyprzedzeniem Mendla w zakresie genetyki. Już w 1840 roku Steinhauser odkrył lecznicze działanie tranu na krzywicę, ale nie wykorzystano tego faktu przez następne 80 lat. Odkrycie grup krwi w 1901 roku nie miało praktycznego znaczenia do pierwszej wojny światowej, gdy wynalezienie środków zmniejszających krzepliwość umożliwi-



WASHINGTON. — Senator Edward M. Kennedy zapowiedział, iż w przyszłym miesiącu zamierza udać się na podróż do Izraela. (UPI)

Rokowania w Moskwie Były Trudne

(Dokończenie ze str. 1-ej)

agencja prasowa Tass wystąpiła z ostrą krytyką jego polityki blisko-wschodniej.

Artykuł redakcyjny Tassa nawiązywał do oświadczenia Breżniewa, który na początku października wzywał do wznowienia blisko - wschodniej konferencji pokojowej w Genewie i do ustanowienia państwa palestyńskiego.

"Stało się oczywiste, że spokojna dyplomacja Washingtonu nie przyniosła rozwiązania kardynalnych problemów..." — stwierdza Tass.

Poprzednie komentarze sowieckich środków masowego przekazu nie zawierały tego rodzaju ostrej krytyki.

Z Moskwy Sekretarz Stanu odleciał do Now Delhi, gdzie przystąpił do rozmów z szefem rządu hinduskiego panią Indirą Gandhi i z hinduskim ministrem spraw zagranicznych Y. B. Chavanem.

Dyplomaci amerykańscy twierdzą, że na czoło zagadnień dyskutowanych wysunęła się sprawa hinduskich doświadczeń atomowych. Kissinger pragnął uzyskać zapewnienie, że hinduska technologia nuklearna będzie wykorzystywana wyłącznie dla celów pokojowych i że w żadnym razie możliwości Indii w tej dziedzinie nie okażą się ceną, jaką kraj ten zapłaci Arabom za ropę naftową i na żywność.

Indie ze swej strony dążą do uznania ich przez Stany Zjednoczone za czołową potęgę w Azji południowej oraz pragną uzyskać amerykańską obywatelską pomoc żywnościową.

Wobec groźby głodu powszechnego i faktu, że już teraz 500 ludzi dziennie umiera w Indiach z głodu — sprawy amerykańskich dostaw żywnościowych mogą okazać się wysoką stawką w grze dyplomatycznej Kissingera.

Przepowiadają Wzrost Bezrobocia

(Dokończenie ze str. 1-ej)

roku 1975, na skutek coraz większego zastój w gospodarce państwa. "Do wiosny następnego roku — mówi Greenspan — spodziewam się wzrostu bezrobocia jak i poważniejszego zastój w gospodarce państwa. W tych warunkach nie możemy ulec presjom politycznym do podjęcia środków w celu zapobieżenia zastojowi gospodarczemu, które na dłuższą metę nie dadzą pozytywnych wyników. Zastosowane obecnie środki, dadzą rezultaty, jeśli będziemy tylko cierpliwi — jak twierdził Simon.

Simon w niedzielę przemawiał na programie telewizyjnym "Issues & Answers". Mansfield na programie "Face The Nation"; a Greenspan udzielił wywiadu reporterowi

tygodnika "U.S. News & World Report."

Mansfield

Sen. Mansfield powiedział, że Kongres obecnie jest za bardzo podzielony w opinii nad różnymi propozycjami przedłożonymi dla ratowania gospodarki państwa, wobec czego prezydent Ford musi przeprowadzić walkę z inflacją. "Przy wzrastającym bezrobociu i inflacji, istnieją wszelkie dane dla wywołania recesji, która może pogryźć Stany Zjednoczone w kryzys ekonomiczny" — mówił Mansfield.

Wypadła z Okna Szpitala

Ponosząc Śmierć

66-letnia Ruth Bogy, zam. przy 3500 N. Fremont, przebywając na leczeniu w Bethany Methodist Hospital, wypadła z okna swego pokoju na trzecim piętrze, — ponosząc śmierć na miejscu.

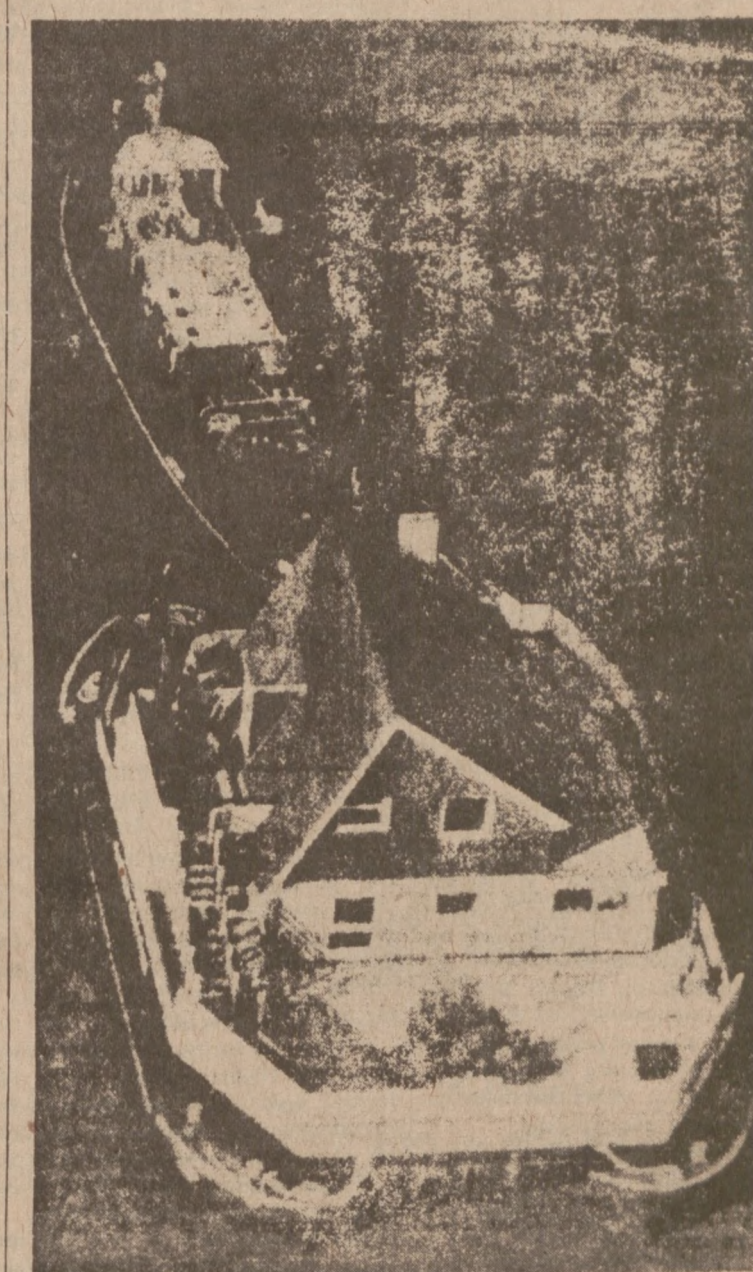
Jak twierdzi rzecznik szpitala, Ruth Bogy przebywała w pokoju szpitalnym samotnie.

Zamordowano

Fryzjera w Evanston

Policja w Evanston poszukuje uzbrojonego bandytę, który śmiertelnie postrzelił fryzjera podczas napadu rabunkowego. 40-letni Norris Hines, zam. pnr. 510 Keeney, Evanston został postrzelony w plecy i rękę. Zmarł w szpitalu Evanston, w kilka minut po przewiezieniu.

Hines, który dopiero od tygodnia pracował w zakładzie fryzjerskim Neighborhood Barber Shop, wyszedł o 11-ej wieczorem i wszedł do auta przyjaciela. W tym momencie podszedł do niego uzbrojony osobnik, żądając pieniędzy Hines który już siedział w samochodzie wyskoczył i pobiegł z powrotem do sklepu. Przyjaciel odjechał i zeznał później, że słyszał strzały.



LONDYN. — Domek mieszkalny, zmontowany na dwóch barkach, płyne w górę Tamizy, by być wystawianym w różnych miastach leżących nad brzegiem rzeki.

Popierajcie Tych,

którzy Ogłaszają Się w Dzien Związkowym



BATTLE CREEK, MICH.—Szczęśliwie się zakończyło—można powiedzieć, kiedy wielki samolot Skystream Airlines, po eksplozji jednego z silników bezpiecznie wylądował w okolicy Battle Creek w stanie Michigan. Odbłamki silnika zraniły obu pilotów. Obrażenia odniosło także 15 pasażerów. (UPI)

Relacja Julien Bryana

"Słowo Powszechne" (14-15 września 1974 r.) zamieściło artykuł o kolejnej wizycie w Warszawie amerykańskiego filmowca J. Bryana, który w dramatycznych dniach września 1939 roku przebywał w Warszawie podczas hitlerowskiego oblężenia i nakręcił film pt. "Siege" (oblężenie) o obronie bohaterów nadwiślańskiej stolicy, który podczas II wojny światowej wyświetlany był w USA i innych państwach.

J. Bryan opisał także swe wrażenia w prasie. "Słowo Powszechne" cytując fragmenty ówczesnego artykułu — J. Bryana, który został opublikowany w konspiracyjnym biuletynie "Polska żyje" (z 13 lipca 1940 r.). Oto fragmenty owych wspomnień amerykańskiego filmowca:

"O godzinie 1 w nocy 7-go września nasz pociąg, ostatni pociąg jaki przybył do Warszawy, wjechał na Dworzec Wschodni w atramentowych ciemnościach. Nie było mowy o takśmowce, lecz trafiła się zabłąkana dorożka, którą zajęliśmy do Hotelu Europejskiego.

Następnego dnia dowiedziałem się, że rząd polski, a z nim wszyscy korespondenci zagraniczni opuścili już miasto. Teraz, jak się okazało, wszystkie drogi były już odcięte. Tu marzenia reportera-fotografa stały się rzeczywistością. Byłem sam w mieście, przed którym stało najstraszniejsze może w historii nowożytnej oblężenie. Mogłem robić wszystkie zdjęcia bez żadnej konkurencji. Nie byłbym jednak zbytnio tym uszczęśliwiony.

Jak się później dowiedziałem, prezydent Warszawy i cywilny komisarz miasta Stefan Starzyński, — do którego zwróciłem się o zezwolenie filmowania, był bohaterem oblężenia. Imię jego wymawiane będzie z patriotyczną dumą, jak długo Polacy będą na świecie.

W ciągu strasznych dni, — które nadeszły, zawsze widziałem prezydenta Starzyńskiego spokojnego i opanowanego. Któregoś dnia byłem w jego gabinecie, kiedy padły dwie bomby w odległości 30 jardów. Budynek zdurzał, jak przy trzęsieniu ziemi. Zapanała nagle śmierć. Ciepła, jedyna uwaga, jaką zrobił Starzyński — to żeby się nie narażał, stojąc przy oknie. Lecz on sam, w ciągu 2 tygodni nie opuszczał nigdy bombardowanego tak często budynku. — Wychodził tylko codziennie do radia, gdzie w słowach pełnych mocy i zaufania dawał dowody, że chociaż rząd wyjechał, ludność nie została bez kierownictwa.

Z przewodnikiem i tłumaczem odwiedziliśmy wielki szpital katolicki, który właśnie był zbombardowany. Panował tam istny chaos: cała zachodnia strona była rozwalona, — gmach wyglądał jak przecięty na pół domek dla lalek. Wszystkie łóżka były pokryte gruzem i tynkiem, wszystkie okna powylatywały. W sali operacyjnej wielki reflektor, wiszący u sufitu, kołysał się na poły oderwany, stół operacyjny pokryty gruzem.

Następnego dnia widziałem rozbity bombą, — na chwilę przed moim przyjazdem nowoczesny 5-piętrowy budynek. — W momencie, kiedy przybyłem na miejsce, wydobywano zwłoki 14 kobiet i

dzieci. W żadnym wypadku patrzenie na trupy nie jest przyjemne. A tu były trupy młodych kobiet porożowane na strzepy, często bez głów, rąk lub nóg — widok wstrząsający. To było okropne! Filmovaliśmy te okropności nowoczesnej wojny. Ludzie mogą nie wierzyć moim słowom, ale muszę uwierzyć — moim zdaniem.

(...) Pewnego dnia jechaliśmy przez niewielkie pole na krańcach miasta i społnił się tylko kilka minut, aby być świadkami tragicznego wypadku. Siedem kobiet zoperowanych — z głodu wybrało się w pole, aby wykończyć trochę kartofli. Nagle zawiły się niewiadomo skąd, dwa samoloty niemieckie i rzuciły bomby na mały domek w odległości 200 jardów. Dwie kobiety zginęły. Kopiące kartofle przylgnęły płasko do ziemi, myśląc, że nie będą zauważone. Lecz hitlerowski lotnicy nie byli zadowoleni, chwilę później wrócili, ostrzelali pole z karabinów maszynowych, — zabijając jeszcze dwie spośród siedmiu kobiet. Kiedy robiliśmy zdjęcia fotograficzne tych ciał, podbiegła dziewczynka i zaczęła się wpatrywać w zwłoki jednej z kobiet, swojej starszej siostry.

(...) Podczas robienia zdjęć spotkałem starą kobietę, stojącą przed czymś, co niedawno było jej domem. Dom był teraz stertą popiołu i tylko sterczący komin dymił jeszcze z ocalałego pieca. Ale żar szedł nie z pieca, — lecz ze zgłoszczonego budynku.

Goły szkielet żelaznego łóżka stał o parę kroków dalej. Kobieta z otepiłą twarzą szukała czegoś po grzebiecach w żarach, które jeszcze zgłoszczały. Wątpię, czy wiedziała czego szuka (...). W pobliżu siedmioletni chłopak bawił się piłką. Cała rodzina zgromadzona na podwórku jęczała gorącym od żaru zbierając resztki swego wrzucanego dobytku: obraz Matki Boskiej, cynowa miska pełna kapusty i pościel. Czternaście zabitych koni leżało na ulicy. Brygada ochotników-sprząta-czy polewała konie wapnem.

Dwadzieścia stóp dalej leżało 10 trupów ludzkich. Ci, zginęli w piwnicy. Wszyscy dziewczęta. Jakiś chłopiec, na wpół przytomny, chodził tam i napowrót, nosząc ze sobą to, co jedynie uratował — kłatkę z kanarkiem.

(...) Z początku mieliśmy tylko kilka bomb, lecz 13-go września uderzyła w serce miasta niemiecka artyleria. Lotnicy prowadzili wywiad artyleryjski, dawali wskazówki, które umożliwiały ostrzeliwanie głównych ulic (...). Naprawdę ciężkie ostrzeliwanie zaczęło się 17 września. Od 10 do 30 tys. pocisków padało dziennie na Warszawę, uniemożliwiając zupełnie chodzenie po mieście. Nawet druczyny obrony przeciwlotniczej zaprzestały swych wysiłków. W zasadzie nie było już nawet alarmów lotniczych.

Najsroższy ogień artyleryjski był nocami. Każdego ranka znajdowano setki trupów na ulicach. Zazwyczaj ludzie ci byli chowani w miejscach, gdzie padli — na małym trawniku przy trotuarze, w podwórku prywatnym lub w najbliższym ogrodzie.

(...) Z czasem stawało się coraz niebezpieczniej i coraz trudniej było wytrwać w roli wyłącznie obserwatora tej

tragedii. 15 września Polacy prosili mnie o wygłoszenie kilku słów przez radio. (...) Budynek był nieustannie bombardowany. Jeden pocisk trafił w gmach właśnie kiedy przemawiałem. Odetchnąłem, gdy wyszedłem stamtąd. Po tym doświadczeniu dopiero imponowała mi odwaga ludzi, którzy siedzą tam nie marne 10 minut, lecz godziny całe, dnie i noce, tak samo zresztą, jak i obsługa centrali telefonicznej.

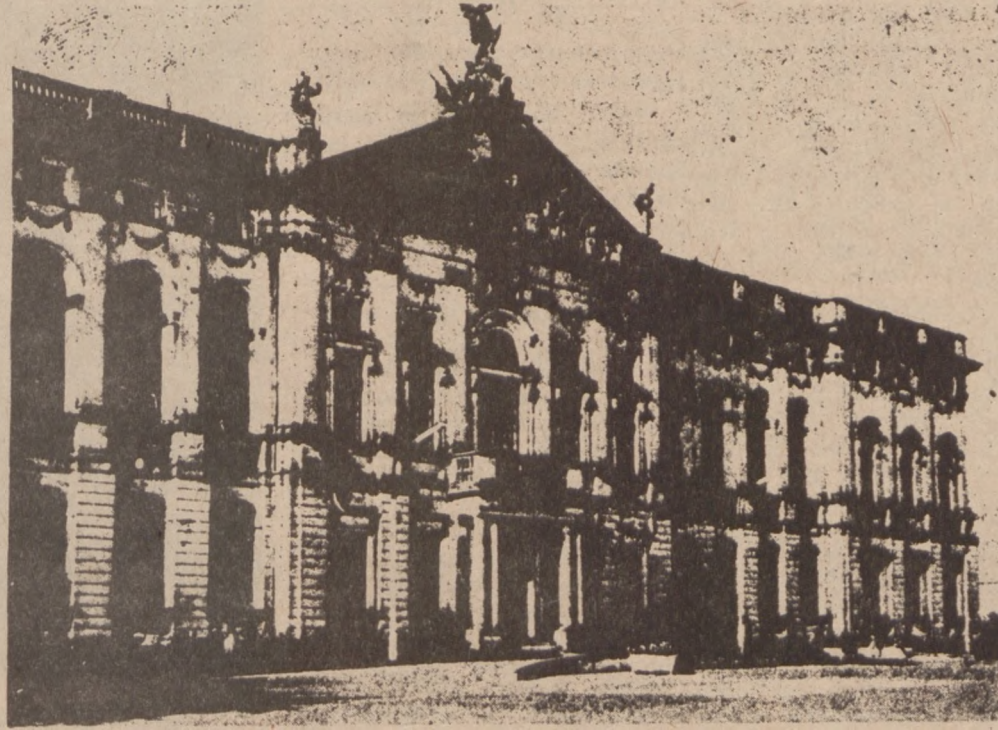
(...) 21 września zapewniłno przez radio, że na 3 godziny, między 2 a 5 po poł. będzie przerwa i że wszyscy cudzoziemcy mający paszporty państw neutralnych będą ewakuowani. Spotkaliśmy się przed Hotelem Bristol. Idąc tam widziałem, jak samoloty niemieckie rzucały ulotki. Pisane podług polszczyzny miały taką treść:

"Polacy poddajcie się. Jeśli nie usłuchacie — będą z i e m y musiel, bombardować was z powietrza i ostrzeliwać was z ciężkiej artylerii". — To już było "za dużo dla" polskiego poczucia humoru. Czytano ulotki, śmiejąc się głośno.

Około 1200 nas cudzoziemców, reprezentujących 30 narodowości, wsadzono na wozy i platformy. O godz. 4:30 po poł. wyruszyliśmy wzdłuż Wisły przez zrujnowane dzielnice mieszkalne, gdzie całe bloki 90 domów robotniczych były zrównane z ziemią. — Przed nami był teren nie zajęty przez żadne wojsko. Teraz poszliśmy już pieszo. Kiedy uścisnęliśmy ostatni raz ręce żołnierzy polskich — mieliśmy w s z y s c y ż y, w oczach.

Wiatrowe Siłownie

Duluth, Minn. (G.P.) — Poza półwyspem w Teksasie najwięcej wiatrów wieje w Minnesocie. Obliczono, że wiatry o sile 12 mil na godzinę są tu stałym zjawiskiem. W samym Duluth zaledwie 1 procent czasu na rok panuje cisza. Wobec tego postanowiono przeprowadzić badania, celem ustalenia, jak bardzo wiatry w Minnesocie nadają się jako napęd w silowniach elektrycznych. Koszt badań wyniesie \$149,000. Jeżeli okaże się iż to jest sposób opłacalny, w Minnesocie zostanie zbudowana olbrzymia wiatrak, które poruszać będą generatory elektryczne.



Pałac Krasińskich — najpiękniejszy barokowy, świecki budynek rezydencyjny w Warszawie, wzniesiony w latach 1677-1683, spalili Niemcy w 1944 roku. Po odbudowaniu pałac Krasińskich mieści od 1958 roku dział rękopisów i starodruków Biblioteki Narodowej.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR SATURDAY-SUNDAY EDITION IS THURSDAY 4 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

Po Starszeństwie...

"Czy jesteś najstarszy z rodzeństwa, czy najmłodszy? Masz siostry czy braci? Odpowiedz na te i wiele innych pytań może zdecydować o twoim pożytku małżeńskim". Do takiego wniosku doszedł niemiecko-amerykański uczy-ny, prof. Walter Toman, psycholog, który wymyślił nową naukę. Nie ma ona jeszcze osobnej nazwy, ale ma już wiele teorii.

Profesor badał przez szereg lat małżeństwa, które żyły ze sobą szczęśliwie, i takie, które się rozwiły. Prowadził doświadczenia w krajach, gdzie jest profesorem, tj. w Stanach Zjednoczonych i w Niemczech, a także w Szwajcarii. Doszedł do wniosku, że pożytk małżeńskie jest uzależnione od kolejności, w jakiej każde z małżonków przychodziło na świat w stosunku do ich rodzeństwa. Czy byli najstarsi, czy najmłodsi, czy mieli braci, czy siostry i czy weszli w związek małżeński z osobami z odpowiedniej grupy rodzinnej.

Prof. Toman, inaczej niż Freud, uważa, że największy wpływ na dojrzałe życie człowieka mają nie rodzice, ale siostry i bracia. Stosunki między nimi, a zwłaszcza kolejność, w jakiej się urodzili, decydują o ich doborze przyjaciół, partnerów w małżeństwie i o ich dalszym życiu.

Na przykład chłopcy, którzy mają siostry, nie mają później żadnych trudności w stosunkach z dziewczętami, co spotyka chłopców, którzy mieli samych braci. Tak samo dziewczęta wychowane z braćmi łatwiej dają sobie później radę w towarzystwie chłopców, niż te, których jedynym towarzystwem w dzieciństwie były siostry. Prof. Toman, studiując małżeństwa rozdzielone i małżeństwa szczęśliwe, brał pod uwagę ich stosunek do ich rodzeństwa. Odpowiednim doborem małżonków — według niego — to np. mężczyzna najmłodszy z braci z kobietą, która była najstarsza z rodzeństwa złożonego z braci. Profesor nazywa to do-borem uzupełniającym się, który gwarantuje w większości wypadków dobre pożytk. Takie małżeństwo nie tylko jest szczęśliwe, ale prawdopodobnie będzie mieć również większą ilość dzieci. Im później zawiera się małżeństwo, tym większa szansa na lepszy do-bór.

Doświadczenia prof. Toma-na wykazały wiele innych rzeczy: nie tylko szanse lepszego doboru małżeństwa, ale również cechy związane z kolejnością, w jakiej rodzą się dzieci. Nie wdając się we wszystkie wykresy i statystyki, można to streścić następująco: pierwotni mają największe dane, żeby być inteligentni, mieć powodzenie, rzadzić innymi i — żeby być konformistami. Zią stroną najstarszych w rodzeństwie jest jednak to, że niełatwo zawierać zażyłą przyjaźń i w ogóle mają trudności w stosunkach z ludźmi. Według prof. Toma-na, młodszy bracia, łatwiej niż pierwotni, są skłonni do chorób umysłowych i do przestępstwa.

Na koniec praktyczna rada profesora: dwie kategorie lu-

dzi nigdy nie powinny zawierać ze sobą związku małżeńskiego: najstarszy brat z rodzeństwa złożonego z samych braci i najstarsza siostra spośród samych siostr.

Nowy Dziennik

Szympansom Grozi Zagłada

Szympansom — najinteligentniejszym małpom — grozi zagłada.

Padają one ofiarą coraz bezlitośniejzych łowów, jako cenny materiał doświadczalny.

W dżunglach Azji — Afryki i Pld. Ameryki myśliwi muszą zabić 2, 3 matki, zanim uda im się upolować żywą młodą sztukę. Ponadto wiele młodych szympansów ginie w wyniku niewłaściwego transportu.

Laboratoria medyczne w USA i Europie zakupują rocznie około 750 sztuk tych zwierząt, tymczasem z samej tylko Afryki wywozi się rocznie 5,000 sztuk.

W tej sytuacji Międzynarodowa Komisja Ochrony Przyrody wezwała zainteresowane kraje do zaostreżenia przepisów o łowienniu i transporcie szympansów oraz do tworzenia nowych rezerwatów, aby uchronić ten gatunek przed zagładą.

Praca

FULL OR PART TIME

Help cleaning 1st class offices and stores. Immediate openings for early a.m. shifts. Also special night work in the Deerfield-Northbrook area. Starting pay based on your General Qualifications, not necessarily your specific experience. An ideal and flexible situation for many people who would not consider part time work.

828-9255

POTRZEBNE MAŁŻEŃSTWO
Do czyszczenia biur i toalet. Od 2 po poł. do 10 wieczór. Mężczyzna musi mieć licencję samochodową. Na północnej stronie miasta.
549-7014

JANITORIAL HELP WANTED

MALE and FEMALE
Openings for light and heavy office cleaning work.
GOOD PAY.
MUST SPEAK ENGLISH.
Paid vacations, hospitalization. Apply between 1-4 P.M.

MAINTENANCE SERVICES CO.
130 N. Franklin St.
Chicago, Ill. 60606
Tel. 236-4343

Praca Żeńska

GENERAL OFFICE

1 girl office—light bookkeeping. Will consider part time. 9 A.M. to 1 P.M. \$3.50 per hour.
TINCUP FORGING DIE CO.
4455 W. RICE ST.
772-1234

Poszukuje Pracy

PODEJME się opieki nad starszą osobą, lub dziećmi. Dzwonić 725-3987 od 4-ej.

W ŚREDNIM wieku nauczycielka i krawcowa z Polski poszukuje pracy z dziećmi lub krawieckiej. Dzwonić 889-1158.

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WYKONANIA (SOBOTA-NIEDZIELA) WYDANIA PRZYJAZDNI DO CZWARTEKU DO 4-EJ PO POŁUDNIU

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Kontraktorzy

Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANA

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

Praca Męska

MACHINIST

Exp. on drills, vertical and horizontal boring mills and lathe. Good wages and benefits. Call FR 6-1200 for appointment.

BURTON AUTO SPRING

2441 W. 48th St.

EXPERIENCED AUTO MECHANIC

General Service Station Work Excellent Opportunity Paid Vacation Must have references
WARDS ENTERPRISE, INC.
7860 South Western
476-6377

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwoncie zaraz — zanim się rozpocznie pospiech.—Posiadamy Workman's Compensation. Gen. Liabilities Insurance.

General Contracting Co.

4146 W. ARMITAGE

278-1525

Pomoc Domowa

RELIABLE LIVE IN HOUSEKEEPER
One 3 yr. old girl. Own room. T.V. Good salary and home for right person, references. Excellent transportation. Chgo. North Side. English necessary.
465-7996

POTRZEBNA pomoc domowa do domu w południowej dzielnicy. Dobra zapłata, własny pokój, musi lubić dzieci. Prosimy zgłaszać się w języku angielskim. 779-4075.

Skład Żelazta

NORTH AVE. IRON & METAL KUPUJEMY

Miedź, mosiądz, ołów, brąz, chłodnice, startery i generatory oraz izolowany drut z izolacją.
278-4370
1917 W. NORTH AVE.

Domy

WŁAŚCICIEL SPRZEDAJE

W SCHILLER PARKU
Piękny dom jednorodzinny murowany. Pełny wykonany basen. Gazem ogrzewany. Centralne ogrzewanie. Garaż na 2 auta.
Tel. EV 4-9775
albo po godz. 9:00 wiecz.
678-4738

WSPANIAŁA INWESTYCJA

W Jefferson Park (4900 na północy-5100 na zachód). Roczny czysty dochód \$5,200. Każdy lokator sam sobie ogrzewa. Bardzo czysty i odnowiony. Na szybko sprzedaż tylko \$43,500.

HUMBOLDT REALTY

4746 Milwaukee 545-1288

NIE PRZECIECZTE TEGO DUŻEGO BUNGALOWU DLA SPOKREWNIONYCH

Na duże doży salon, jadalnia, 3 sypialnie i łazienka. Pełny bezmament. Na górze salon, jadalnia, 2 sypialnie, pełna łazienka. Garaż na 2 auta. Objęcie zaraz.
Niska 20-ka
SUB. TOWN & COUNTRY REAL ESTATE
424-0400

8 Mieszkaniowy Budynek

Dobry stan 6-4ek i 2-5ki, 2-gie piętro. Doskonała lokalacja i komunikacja. Gazem ogrzewane. Bez brokerów.
DE 2-1443

OKAZJA W JEFFERSON PARK

2x4, 1x3 w okolicy Milwaukee i Lawrence Ave. (4900 na północ, 5100 na zachód). Duży dochód, 3 osobne systemy ogrzewania. Garaż na 2 auta. Niski, niski podatek. Cały dom odnowiony.
Tylko \$43,500

HUMBOLDT REALTY

4746 Milwaukee 545-1288

Do Wynajęcia

6 POKOI na 2-im piętrze, nieogrzewane z 1/2 garażem, Wrightwood blisko Pulaski, po 6-jej 486-3422.

5 POKOI, 2-gie piętro, blisko Helenowa, gorąca woda, ogrzewanie. 829-5072.

5 POKOI ogrzewanych. Dla dorosłych, w Cragin. 889-7297.

Naprawa TV

TELEWIZORY KOLOROWE CZARNO-BIAŁE
Naprawia Inż. Paprocki Gwarancja
Tel. 235-0420

Praca Żeńska

TYPIST-CLERK

Typing experience required. Will be trained to operate NCR 735 billing machine. Other clerical duties. Full time. Complete benefit program. See Mr. Jensen or Call (414) 342-0575
FORTRESS CHURCH SUPPLY STORE
1933 W. Wisconsin Ave.
Milwaukee, Wis.

Praca

MEN—WOMEN: 18-35

Learn a construction trade skill: part time work.
Minimum \$3.00 per hour
Call today 463-5820 (Milwaukee)
(414) 632-1697 (Racine)
961st Engineer
Battalion (Construction)

INTERESY

By OWNER — MOTEL
Price drastically reduced for quick sale. 14 units in excellent location; 3 bedroom home; steady year round clientele. Must arrange own financing. Can be seen by appointment, call
(414) 461-8050

Rada Stanowej Loterii Wprowadziła Dodatkową Wygraną

Rada loterii stanowej wprowadza począwszy od przyszłego tygodnia dodatkową wygraną t. zw. "Fall Windfall", wygraną która jest poza normalnymi istniejącymi w oparciu o przepisy w loterii stanowej.

Osoby nabywające bilety na loterię począwszy od tego wtorku będą mieli dodatkową szansę, albo wygraną w wysokości \$1,000 poza innymi wygranymi, albo wyjazd na mecz finałowy "Super Bowl" w piłkę nożną. Stan również ma szansę na dodatkowe przyciągnięcie nabywców biletów. Rada loterii uważa, iż dodatkowa ta nagroda zwiększy ilość sprzedanych biletów o co najmniej \$300,000.

Dodatkowe wygrane wprowadzane do loterii nie są nowością, czymś nadzwyczajnym jest tylko, iż ta nowość,

dodatkowa gra wprowadzona jest po kilkunastu pierwszych tygodniach istnienia loterii.

Normalnie, różne dodatkowe atrakcyjne gry wprowadzane są w momentach, gdy sprzedaż biletów normalnych wyraźnie spada. W tym wypadku tak nie jest. Należy tu zaznaczyć, iż w innych stanach, gdzie są loterie stanowe, sprzedaż biletów już spada. W naszym stanie sprzedaż biletów wciąż wynosi przeciętnie tygodniowo ponad \$5 milionów.

Wbrew oczekiwaniom, ciągnięcie na sumę \$1 miliona wcale nie zwiększyło dobitnie sprzedaży biletów w naszym stanie. Rada loterii spodziewała się znacznego podniesienia się sprzedaży biletów, by uczestniczyć w szansie na wygranę 1 miliona dolarów.

Jednym z ważnych problemów stanowej loterii jest czas sprzedaży i rozprowadzenie biletów. Jest prawie niemożliwą rzeczą, by na ciagnienie, które przypada w ten czwartek, można nabywać bilety później niż do wtorku, godziny 12 w południe. Bilety, które będą do sprzedaży we wtorek od południa lub w środę będą już na ciagnienie, które ma się odbyć dnia 7 listopada. W konsekwencji tego problemu, sprzedaż biletów spada we wtorek do zaledwie kilkunastu tylko. Wydawać by się mogło, iż wtorek i środa powinny być dniami największych sprzedaży biletów, a tak nie jest ze względu na brak czasu i odprowadzenie biletów do losowania.

18-Letnia Zmarła Potrącona Przez Samochód

18-letnia Christina Landwer, zam. przy 2332 Lafayette w Arlington Heights, bawiąc się na jezdni, została niebezpiecznie potrącona przez samochód.

Wypadek miał miejsce w sobotę, 26 bm, w okolicy miejsc zamieszkania ofiary. Christine Landwer zdołała doczłapać się do samochodu matki zaparkowanego przed domem.

Kiedy znaleziono ją — już nie żyła.

Entomolog z Uniw. Illinois Ostrzega Przed Pająkami

Stanley Rachesky, entomolog z Uniwersytetu Illinois Extension Service ostrzega mieszkańców, iż obecny rok jest jednym z najgorszych dla ludzi jak chodzi o pająki.

Rachesky powiedział, iż w Stanach Zjednoczonych istnieje ponad 25,000 różnych rodzajów i gatunków pająków a kilka z nich można znaleźć i w rejonie Chicagowskim.

Wszystkie z pająków są trującymi, do pewnego stopnia. Zależy to od ilości trucizny w jadzie pająka i od wytrzymałości ukłuszonej osoby. Niektóre np. osoby ukłuszone przez pająka doznają spuchnięcia ręki. Inne znowu osoby skarżą się, iż po ukłuszeniu pająka doznają stanu podobnego do silnego przeziębienia. Inne znowu osoby muszą położyć się do łóżka na dzień lub dwa odpoczynku.

Rachesky ostrzega, iż obecnie znajdujemy się w okresie najgorszym w roku, gdyż właściciele domów wyciągają okna zapasowe z siatkami z piwnic, odkurzają je i myją, by je złożyć, wyciągają opony przeciwśnieżne z piwnic i garaży, a z różnych szaf ciepłą odzież i przy tego rodzaju pracach mogą natrafić na gniazda pająków. Pająki reagują na ewentualnego intruza, ukąszeniem.

Szczególnie powinno się uważać przy sprawdzaniu bu-

cików, które nie były przez pewien czas noszone. Ukąszenie pająka siedzącego w trzewiu może spowodować opuchnięcie nogi od jadu.

W obecnym również okresie pająkomogą wędrować z zewnątrz domów do środka, do pokoi i piwnic. Należy pilnie przeglądać ściany w pokojach i piwnicach, czy się na nie natrafi.

Rachesky doradza używanie do niszczenia tych jadowitych istot środka zwanego "chlorodane", który można dostać w sklepach zw. hardware stores, lub w ośrodkach ze sprzętem ogrodniczym. Płynem tym skrapia się podstawę domu tak jak głosi załączona instrukcja.

Na normalny dom wystarczy od 4 do 6 galonów tego płynu. Pająki nie znoszą tej cieczy i dom taki szybko opuszcza.

Rachesky doradza przeprowadzanie podobnych skrapiań nawet trzy razy w roku, na wiosnę, w połowie lata i w jesieni.

Znany ten entomolog powiedział również, iż na szczęście nie otrzymał on żadnego raportu o pojawieniu się w tym rejonie dwóch szczególnie jadowitych pająków jak czarnej wdowy lub innego dużego pająka koloru brązowego zw. Brown Recluse. Ich ukąszenie może być nawet śmiertelne.



MT. CLEMENS, MICH. — Mieszkanca tego miasta, 39-letnia Sylvia Plutter, ogłoszona została oficjalnie "Pumpkin Lady—1974." Maluje ona tzw. Pumpkiny od przeszło 13-tu lat.

Czas Życia — Przedłuża Sie...

Rzecz stwierdzona naukowo, namacalnie, chociaż w dalszym ciągu nauka nie jest w stanie podać przyczyn powstałego zjawiska. Rozmaici uczeni: snują tylko domysły i hipotezy. Fakt przedłużania się życia ludzkiego wymaga wiedzy o badaniach i doświadczeń.

Niedawno w Lutheran School of Technology przy 1100 E. 55-ta ulica w Chicago, odbyło się seminarium naukowe poświęcone temu zagadnieniu. W wygłoszonym referacie na tym seminarium, Dr. Calloway podał ciekawy przykład przeciętnej wieku senatorów amerykańskich w latach 1790 i 1850, która wynosiła wówczas 68,5 lat. Obecnie, przeciętna wieku senatorów wynosi 69 lat. A więc w ciągu 100 lat wzrosła ona o 6 miesięcy.

To zjawisko, dr Calloway, który równocześnie wyklada na Uniwersytecie w Wisconsin, uważa za potwierdzenie swojej tezy o przedłużaniu się życia ludzkiego.

Można się z tym zgodzić i nie. Badania objęły tylko niewielką grupę ludzi w ściśle określonym środowisku. Rzucając jednak pewne światło i stanowią niejako potwierdzenie badań i wyników prowadzonych w tym kierunku na całym świecie. Ponieważ ogólnie rzecz biorąc — zjawisko to znalazło potwierdzenie również przy badaniach znacznie szerszych i dość zróżnicowanych grup społecznych nie tylko w krajach rozwiniętych.

Pozostaje więc wytłumaczenie tego zjawiska, które coraz bardziej frasuje szerokie kręgi naukowców na całym świecie. Podstawową hipotezą tłumaczącą przedłużanie się życia ludzkiego, jest teza naukowców francuskich, którzy wychodzą z założenia, iż podstawowym czynnikiem, który na to wpływa — są zdobycze współczesnej medycyny. Jest to idealna hipoteza, dopasowana ściśle i realnie do warunków życia istniejących na ziemi.

W przeciwnieństwie do niej, inna grupa uczonych astrofizyków i astrobiologów, wytłu-

maczenie tego zjawiska widzi w kręgach pozaziemskich, poddając szczegółowej analizie pojęcie czwartego wymiaru, a więc czasu. Dochodzą oni do wniosku, iż potwierdzenie przedłużania się życia ludzkiego znajduje swoje odbicie w zauważonych zmianach i perturbacjach zachodzących w naszej galaktyce, oraz w sprzyjających układach położenia i stałego ruchu jakiegoś ciała w przestrzeni kosmicznej.

Ponieważ czas jako taki, jest pojęciem względnym — teoretycznie — przy sprzyjających warunkach i odpowiednich wahanach ruchu naszego układu słonecznego w przestrzeni kosmicznej, proces biologiczny zachodzący w naszych komórkach oraz cykl dzielenia się komórek — może zostać nawet całkowicie zatrzymany. I mimo, że takie twierdzenie wydaje się być czystą fantazją, jest ono ściśle uduku m e n t o w a n e przez współczesną matematykę. Pozostaje jednak pytanie: Czy naprawdę warto żyć wiecznie...?

Nowy Plan Opieki Lekarskiej Dla Pobierających Zasiłki

Około 10,000 osób zamieszkujących w zachodniej części miasta, którzy otrzymują zasiłki Dept. Opieki Społecznej, będą mogli wziąć udział w nowym planie pomocy lekarskiej dla bezrobotnych. Osoby przynależne do Western District Welfare Office, 3910 N. Ogden, będą mogły korzystać z opieki lekarskiej w organizacji Health Maintenance Organization — HMO, przy Stanowym Dept. Opieki.

HMO posiada grupę lekarzy, którzy otrzymują stałą miesięczną pensję i będą leczyć odbiorców zasiłków bez względu na koszt leczenia.

Według dotychczasowego planu odbiorcy zasiłków, posiadający dzieci na utrzymaniu, mogą korzystać z wszelkich zabiegów lekarskich, z wyjątkiem szpitala, w Austin Health Care Center, 5650 W.

Jadąc Samochodem Po Pijanemu, Zabił Rowerzystę...

Policja aresztowała mieszkańca powiatu Kane oskarżając go, że jadąc w sobotę po pijanemu samochodem, spowodował wypadek zabijając rowerzystę, którego następnie znaleziono w jego samochodzie.

Ofiarę wypadku zidentyfikowano jako Josepha Carlsona, lat 31, zam. przy 32 South St. w Hampshire, Illinois.

Władze śledcze przypuszczają iż zderzenie samochodu z rowerem było tak silne, iż ofiara tego wypadku, siłą uderzenia przebiła szybę samochodu (stację wagon) i znalazła się w środku.

Aresztowany kierowca, Benjamin Markham, lat 33, zam. przy Route 1 w Huntle Ill. nie może dać konkretnych wyjaśnień, ponieważ nie nie pamięta. Aresztowano go w jego własnym domu, kiedy spał. Zwiłki ofiary spoczywały w jego samochodzie, zaparkowanym przed domem.

Madison. Obecnie Dept. Opieki podpisał kontrakt z grupą lekarzy — Care Health Plan Inc., na mocy którego Dept. płaci \$22 miesięcznie za każdego odbiorcę zasiłków, który zechce skorzystać z planu. Dr Robert Blumstein, ginekolog, prezes grupy, powiedział, że plan obejmuje obsługę lekarską, pokrycie kosztów szpitalnych do \$75,000 rocznie, lekarstwa, okulary, konieczne zabiegi dentystyczne, zastrzyki przeciw epidemiom i porady w wydziale zdrowia psychicznego. W dodatku plan przewiduje także transportację z domu do ośrodka zdrowia i z powrotem, oraz pogotowie czynne 24 godziny na dobę.

Odbiorca zasiłków, który chce skorzystać z tego planu, będzie musiał zwrócić posiadaną zieloną kartę uprawniającą do opieki lekarskiej w Austin Health Center i dostanie w zamian kartę HMO.

Dept. Opieki Społecznej prowadzi negocjacje z 4 grupami HMO, aby umożliwić większej liczbie osób udział w tym planie. Wszystkie kontrakty HMO muszą być zatwierdzone przez Dept. Zdrowia, Oświaty i Opieki Społecznej.

Nowy Eksperyment Na Trasach Podmiejskich i CTA

Dzisiaj rano North Suburban Mass Transit District oraz Chicago Transit Authority rozpoczęły eksperyment, który ma zaoszczędzić każdorazowo 20 lub 10 centów pasażerom korzystającym z United Motor Coach Co. oraz 10 linii CTA, zarówno autobusowych jak i kolejki.

Przystankiem końcowym połączonych tras jest Jefferson Park, 4917 N. Milwaukee Ave. Pasażerowie udający się na południe będą mogli zaoszczędzić 20 centów natomiast udający się na północ będą płacić o 10 centów mniej.

Ci, którzy przyjeżdżają z rejonu Golf Mill Plaza w Niles autobusami United Motor Coach nr. 70 i 71, mogą przesiąść się na linię CTA za dodatkową opłatą 25 centów. Nie ma w tym wypadku dodatkowej opłaty za bilet przesiadkowy. Pasażerowie ci mogą korzystać zarówno z kolejki jak i linii autobusowej po Milwaukee Avenue od ulicy Imlay aż do końcowego przystanku na południu. Poprzez to, pasażerowie przesiadający się na linię CTA musieliby

uiszczać normalną opłatę w wysokości 45 centów.

Pasażerowie udający się w kierunku północnym, którzy przesiadają się z kolejki lub autobusu CTA na autobus kompanii United Motor Coach muszą wcześniej zapłacić 10 centów za bilet przesiadkowy u konduktora lub na stacji CTA następnie płacić 25 centów za przejazd autobusem UMC. Poprzednio ci pasażerowie również płacili 45 centów a nie 35.

Autobusy CTA, które mają końcowy przystanek w Jefferson Park to nr. 56, 64, 68, 81, 85, 85A, 88, 92, 12 i 40. Eksperyment został opracowany w porozumieniu jakie zostało osiągnięte między CTA oraz North Suburban Mass Transit District i ma na celu przyciągnięcie większej liczby pasażerów. Obecnie około 200 osób dziennie korzysta zarówno z miejskich jak i tych z przedmieść środków komunikacji. Jeżeli wyniki okażą się zadowalające, plan ten zostanie rozpowszechniony na wszystkich liniach, gdzie łączą się trasy CTA i autobusów podmiejskich.

Tegoroczny Dzień Wilkołaków Pod Znakiem Inflacji

Mniejszy Popyt Na Cukierki w Skleпах Chicagowskich

Popularny "Halloween", ulubione święto dzieci, przypadające w ostatnim dniu października, będzie tego roku inne, mniej uroczyste. Paul Molloy pisze w Sun Times z 27 bm., że właściciele sklepów ze specjalnymi cukierkami na Halloween, maskami, kostiumami i innymi towarami, zakupywanymi każdego roku przez dzieci i rodziców, przewidują a nawet już odczuwają mniejszy popyt z powodu rosnących z dnia na dzień cen. Szczególnie cukierki są drogie. Martha Marks, kierowniczka sklepu Treasure Chest, 19 W. Randolph, tzw. centrali Halloween, mówi, że ludzie kupują żywność zamiast kostiumów dla dzieci i zabawek, a cukierki z powodu drastycznego wzrostu cen cukru, nie znajdują wielu amatorów. Trudno dziś znaleźć klienta, który kupi importowaną z Francji maskę za \$10,50, gdy

za te pieniądze może kupić mięso, masło, mleko i chleb, to co dzieciom, i dorosłym, jest potrzebne bardziej niż cukierki.

Jewel Food Store, który w Chicago i na przedmieściach ma 200 sklepów, także nie przewiduje nawet tej specjalnej klienteli. Już w latach poprzednich Dzień Wilkołaków był mniej hucznie obchodzony ze względu na wzrost przestępczości. Rodzice bali się wypuszczać dzieci po zmroku, a sami, po pracy byli zbyt zmęczeni by im towarzyszyć. Obecnie, istniejące zasadniczy powód: drożyzna. Wprawdzie sklepy Woolworth w Illinois, Ohio, Michigan i Kentucky mają nadzieję na wzrost zakupów w ostatnim dniu, właściciele mniejszych sklepów pesymistycznie zapatrują się na tegoroczny Dzień Wilkołaków.

Funkcjonariusze FBI Aresztowali Oskarżonego Strażnika

W Niedzielę Rano, w Domu Jego Teściowej

W niedzielę, aresztowano strażnika oskarżonego o czynny udział w rabunku skarba firmy Puroator Security Inc., skąd skradziono \$43 mln., w dniu 20 października. Władze federalne odmówiły podania miejsca w którym strzegę Ralpa Marrera przed gangsterami, którzy mogliby go zabić, w obawie że wyda innych współników kradzieży.

31-letni Marrera, z Berwyn, został aresztowany w niedzielę rano, w domu swej teściowej w Oak Park, dokąd przybyła policja i funkcjonariusze FBI.

Marrera jest oskarżony o rabunek i nielegalne użycie materiałów wybuchowych, w związku z kradzieżą w Puroator, pnr. 127 W. Huron. Był on jedynym strażnikiem obecnym w czasie rabunku największej sumy, jaką dotąd skradziono jednorazowo w Stanach Zjednoczonych.

Prokurator James Thompson powiedział, że istnieje obawa iż współnicy będą starali się zapobiec wyjawieniu

I. W. Abel Przepowiada Wzrost Bezrobocia Do 7.5 Procent

I. W. Abel, prezes Unii Pracowników Przemysłu Stalowego (United Steel Workers of America) przemawiał w Chicago ub. piątku na 45-iej konferencji Dystryktu 31-go Unii, w hotelu Conrad Hilton.

Abel powiedział, że jego zdaniem obecny procent bezrobocia — 6 — zwiększy się do wiosny do 7 lub 7,5 procent. Abel nie oszczędził też zebraniom innej, ponurej wypowiedzi, mówiąc, że Stany Zjednoczone są bardzo blisko okresu, podobnego do wielkiej depresji lat 30-tych. Prezes potężnej unii powiedział delegatom, że społeczeństwo jest wstrząśnięte skandalem Watergate i traci zaufanie do polityków.

Przypominając, że za kilka dni przypada rocznica klęski na gieldzie, co doprowadziło do depresji, Abel powiedział, że ceny rosną w błyskawicznym tempie, a przemysł budowlany zagrożony jest bezrobociem 12 do 15 procent. "Zakłady tkackie zamykają się jeden po drugim, podobnie jak zakłady samochodowe, a 100 tysięcy pracowników General Motors straciło pracę.

Krytykując prezydenta Forda, Abel skrytykował także Nelsona Rockefellera, kładąc nacisk na to, że nie zapłacił on podatku od dochodu.

Rozpoczynając przemówienie Abel powiedział, że otrzy-

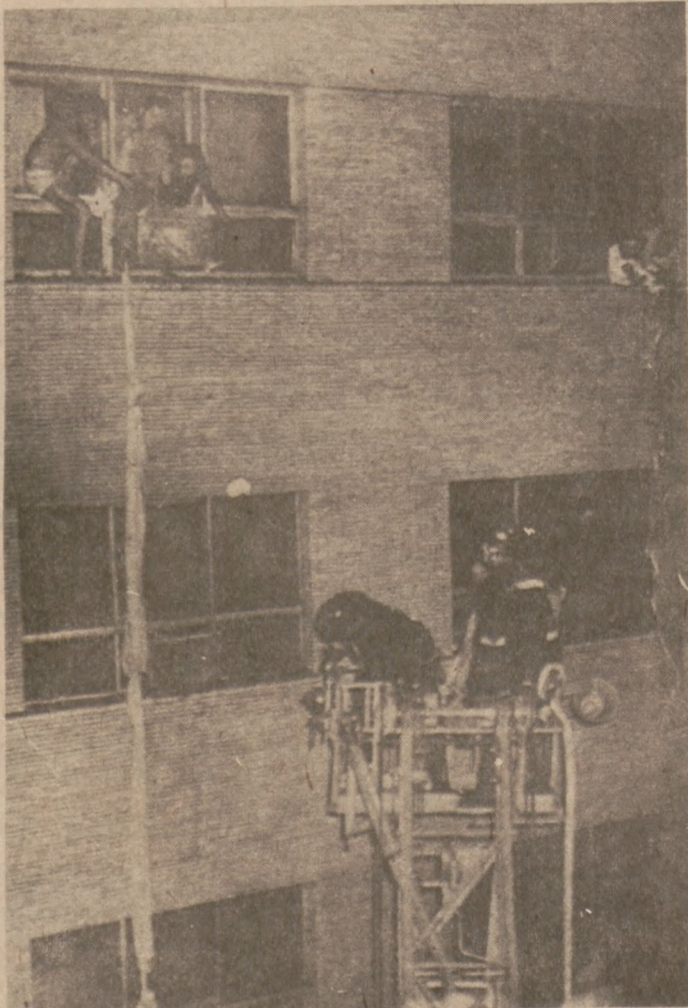
mał szereg listów od członków unii, krytykujących go za zaakceptowanie podwyżki uposażenia, pierwszej, jaką otrzymał w ciągu 4-ech lat. — Pensje roczną prezesa Unii zwiększono z \$60,000 do \$70 tysięcy.

Abel powiedział, że zorganizowany świat pracy wybrał w 1972 r. do Kongresu "swych przyjaciół" i zapewnił, że w tegorocznych wyborach listopadowych unie zrobią to samo.

Mayor Daley przybył na zebranie, by udzielić swego parcia Sam Ewetowi, który walczy o utrzymanie stanowiska dyrektora Dystryktu 31-jej Unii.

Evelt, który wygrał w 1973 roku minimalną większością głosów, zwyciężając Edwarda Sadłowskiego, będzie kandydował ponownie 12 listopada. Tym razem wybory dyrektora Unii odbędą się pod nadzorem 200 agentów federalnych. Departament Pracy stwierdził szereg oszustw wyborczych w 1973 r., wskutek czego zarządzone przeprowadzenie nowych wyborów. Sam Evelt objął urząd po Joseph Germano, długoletnim przyjacielu mayora Daley.

Przemawiając do 1,000 delegatów, Daley również skrytykował prezydenta Forda za brak "kompletnego programu gospodarczego".



SEUL.—W jednym z hoteli stolicy Korei Południowej, Seulu, wybuchł groźny pożar. Oto grupka pensjonariuszy hotelu, odcieczona od wyjścia przez płomienie, szykuje się do opuszczenia zagrożonego miejsca — przez okno. W pożarze zginęło łącznie 5 osób, a szereg innych jest poważnie poparzonych.



SALMON, IDAHO.—Tysiące amatorów wędkarstwa odwiedza w sezonie Salmon River, nazywaną inaczej "Rzeką Bezpowrotną." Nazwa ta wywodzi się z późnym latem i jesienią ławice łososi podążają w górę rzeki, aby złożyć tam ikę pod nowy narybek. Z wędkarzy tej zazwyczaj już nie wracają, stając się łupem wędkarzy, lub ginąc z wycieńczenia.